Nr. 145. **Wtorek, 28. Czerwca 1887.** **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował koncypienta c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie Włodzimierza Zubrzyckiego; praktykantów sądowych: Jana Józefa Wierzbowskiego, Tadeusza Gruszeckiego, Józefa Romanowicza, Józefa hr. Kalinowskiego, Majera Salomona Adolfa; prowizorycznego auskultanta w Bośnii Maryana Teodorowicza; dalej praktykantów sądowych Henryka Kapiszewskiego, Bogusława Cieńskiego, Antoniego Nehrebeckiego i Karola Zulaufa auskultantami sądowymi.

Dnia 23 czerwca 1887 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 77. Ustawę z dnia 13 czerwca 1887 r., o gwarancyi i inwestycyach dla pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

Nr. 78. Ogłoszenie Ministerstwa handlu z dnia 18 czerwca 1887 r., o zmianie kilku postanowień koncesyi dla pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

Nr. 79. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 14 czerwca 1887 roku, o przeniesieniu spełnianych dotąd zajęć przez administracyę salinarną w Drohobyczu w rzeczach cechowniczych na tamtejszy urząd podatkowy.

Nr. 80. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu w porozumieniu ze wszystkiemi c. k. Ministerstwami z dnia 16 czerwca 1887 r., o używaniu tramwajów lokomotywowych i kolei elektrycznych przy podróżach komisyjnych urzędników państwowych i o używaniu przez służbę środków ruchu przy spełnianiu funkcyj służbowych.

Nr. 81. Ustawę z dnia 17 czerwca 1887 r., w której wydane są postanowienia o zakładaniu i ruchu kolei lokalnych.

Nr. 82. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 1887 roku, o pozostawieniu nadal powiatu sądowego Dubiecka w okręgu sądu obwodowego przemyskiego w Galicyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 czerwca.

Spełniło się dzisiaj gorące życzenie kraju naszego. Dziś rano Jego Cesarska i Królewska Wysokość Następca Tronu Arcyksiążę Rudolf, wraz z Swoją Najdostojniejszą Małżonką, stanął na ziemi naszej, a w chwili gdy te słowa kreślimy, grzmiące i radośne okrzyki powitania rozlegają się wśród starożytnych murów grodu Wierzynka...

Od chwili, w której z ust Miłościwego Monarchy ułyszał kraj nasz radosną zapowiedź przybycia Najdostojniejszych Cesarzewiczowstwa, od tej chwili miliony serc wyglądały z upragnieniem dnia dzisiejszego, aby ujawnić mogły w całej pełni uczucia miłości i niezłomnie wiernego przywiązania, jakie, zespalając całe społeczeństwo nasze w jedną, wielką całość, jednoczy je u stóp Najwyższego Tronu, przy tej Najdostojniejszej Dynastyi, która jest uosobieniem wszystkich cnót Monarszych, najwznioślejszym wzorem Majestatu, opromienionego blaskiem wielkiej potęgi, bo opartej na wdzięczności i miłości wiernych i uszczęśliwionych ludów.

Kraj, który dziś z niewysłowionym zapałem wita Najdostojniejszych swych Gości, wspaniałym tym cnotom Monarszym zawdzięcza najcenniejsze dobrodziejstwa i najżywotniejsze swego bytu podstawy. Z wysokości tego Tronu, którego Najdostojniejszy Spadkobierca stanął dziś na ziemi naszej, padło to wielkoduszne słowo, dzięki któremu kraj ten posiadł drogie prawa narodowości, swobodę i bezpieczeństwo swego wewnętrznego rozwoju. To też z okrzykiem wesela i z sercem wdzięczności pełnem, spieszy dziś, jak mąż jeden, cała ludność naszego kraju ku Temu, który będąc Dziedzicem Tronu, Spadkobiercą cnót i wspaniałomyślności Ukochanego Monarchy, łącząc Majestat Monarszego Rodu Swego z powagą rozległej nauki, zbliża się ku nam i nie szczędzi trudu, aby poznać tych, którzy Go tak kochają, aby naocznie zbadać owoce tych dobrodziejstw, jakie szczodrobliwa dłoń wspaniałomyślnego Monarchy tak hojnie w tym kraju rozsiała. A zbliża się ku nam nie Sam, ale wraz z Najdostojniejszą Swą Małżonką, opromienioną wdziękiem wszystkich cnót niewieścich, którą wszystkie ludy Monarchii jednaką czcią i uwielbieniem otaczają. I z chwilą tą, z dniem dzisiejszym, zacieśnia się jeszcze bardziej niespożyty węzeł, który łączy wszystkich bez wyjątku mieszkańców tego kraju z Najwyższą a tak bardzo ukochaną Dynastyą. Ta ziemia, którą dziś po raz pierwszy dotknęły stopy Ich Cesarskich Wysokości, ubogą jest i nie może wspaniałością zewnętrzną dorównać innym, bogatszym i szczęśliwszym krainom; ale skarbami uczuć nie da się przewyższyć, a jednomyślnym okrzykiem powitalnym, wydobywającym się z piersi milionów, świadczy, że wdzięczność jej niespożyta, wierność niezłomna, miłość bez skazy...

W tym zapale powszechnym, w tych tłumach, które spieszą ku Najdostojniejszym Gościom z uniesieniem radości, w tem serdecznem rozrzewnieniu i grzmiących okrzykach ludu, rozlegających się weselnem echem od miasta do miasta, od wioski do wioski — oby Najdostojniejsi Cesarzewiczowstwo znaleźli słodkie przeświadczenie, że ziarna łaski, wspaniałomyślną dłonią Wielkiego Monarchy rzucone, padły na urodzajną glebę: na serca wierne i wdzięczne!...

---

30)

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez

HAJOTĘ.

XI.

(Ciąg dalszy.)

Konrad zauważył to również, i oboje zaczęli zarzucać Leona pytaniami. Młodzieniec wykręcał się z początku, ale jego szczera, bujna natura długo przymusu znieść nie mogła.

— Jestem pod wrażeniem bardzo bolesnej nowiny — rzekł wreszcie. — Chciałem nawet nie przyjść, tak mnie zgryzła.... ale jest się zawsze egoistą; myślałem, że się tu z wrażenia otrząsnę, a jak widzę, państwu tylko żałosną moją facyatą psuję humor.

— Tem się nie frasuj — odparł Konrad. — Smutek dawno już nam pierwszą wizytę złożył.... Nie robimy sobie z nim ceremonii. Ot! powiedz nam lepiej, co ci się stało? posmucimy się razem.

— O! tak! tak! opowiedz nam to, panie Leonie — dołożyła Ania. — Może się wspólnie jaka rada znajdzie...

Przeszli już byli na czarną kawę do saloniku. Szarzało. Jedna tylko świeca do papierosów paliła się na stole.

— Rady żadnej być tu nie może — odpowiedział Żmicki.— Rzecz jest taka, iż od kilku miesięcy nie miałem żadnej wiadomości o moim serdecznym, uniwersyteckim przyjacielu; a dziś ją mam i wolałbym jej wcale nie odbierać.

— Cóż się z nim stało?

— To, co może być najlepszem i najgorszem dla człowieka.... nie żyje!

— Nie żyje! Ach, mój Boże! — zawołała Ania ze współczuciem — taki młody!

Konrad filozoficzniej dzielił smutek kolegi.

— Znałem go? — zapytał tylko. — Spotkaliśmy się kiedy u ciebie?

— Nie. Ja z tobą znamy się dopiero ileż.... lat trzy? a jego już wtedy nie było w Warszawie. Przejazdem tylko, na krótko, wpadał parę razy do roku. No, to jak powiadam, stosunek uniwersytecki. Kolegowaliśmy na jednym wydziale.... On wprawdzie młodszy, był o parę kursów niżej, ale to nic nie przeszkadzało, żeśmy żyli ze sobą blisko.... Biedny chłopiec!

— To musi być bardzo smutna historya — rzekła Ania — może już lepiej niech jej pan nie opowiada, bo pan taki wzruszony, panie Leonie....

— Nie, nie pani, przeciwnie, kiedy już zacząłem.... Zresztą, rzecz sama przez się ciekawa, jako przyczynek do psychologii kobiet. Konradowi może się przydać.... jeżeli się zabierze do pisania powieści.

— Opowiadaj więc — rzekł Konrad. — Cóż to był za rodzaj człowieka?

— Rodzaj, mogący pogodzić z ludzkością największego mizantropa. „Śliny", jak mówią na Litwie, z której pochodziła jego rodzina. Dusza i ciało tam były piękne. Zdolny, szlachetny, sympatyczny.... trochę zanadto egzaltowany, na swoje nieszczęście.... ale to taka piękna wada.... Czekał go olbrzymi majątek, ale to mu nie przewróciło w głowie. Pracował na równi z najbiedniejszymi studentami. A ile dobrego robił.... no, co tam! nie mądrze mi się na sercu robi, gdy o tem myślę.... Otóż żyliśmy, jak powiadam, bardzo blisko.... Tak go pochlebnie opisałem, że mi się do pokrewieństwa natur przyznać nie wypada.... Jednę tylko wspólną cechę przytoczę. Obaj uwielbialiśmy kobiety.... widzę, że się państwo uśmiechacie, a ja mówię seryo zupełnie. Uwielbialiśmy je tedy.... ja wszystkie, on jednę. Nie robił z tego tajemnicy przedemną. Zresztą ta miłość tak go całego wypełniała, że niepodobna było zbliżyć się do niego i i nie domyśleć się jej. Wkrótce więc wiedziałem, że jest rozkochany szalenie w nauczycielce, wychowującej jego małe siostry.

— W nauczycielce! — powtórzył Konrad, poprawiając się mimowoli na kozetce, na której siedział, mając po jednej stronie Anię, a po drugiej Maryanka, zapatrzonego w strzępiastą na tle mroku kopułę choinki. Przytulony do ojca dzieciak patrzył i myślał, jaka ona teraz brzydka i straszna, a jaka będzie cudna, gdy się zapali i prawdziwy kult światła rozpierał jego niemą duszyczkę. Ojciec wytłómaczył mu na migi, że teraz przeszkadzać nie można, matka potwierdziła zakaz, obiecując później zapalić świeczki; siedział więc cichuteńko, a jego wielkie tęskne oczy walczyły z coraz gęściej sypiącym się w pokoju mrokiem i kładącą się wraz z nim na nich ciemnością.

— Tak.... w nauczycielce — opowiadał dalej Leon. — Miała to być bardzo niepospolita osoba i, jak się pokaże, była nią nie tylko w oczach zakochanego, ale w rzeczywistości. Mój kolega.... a nie będę tail jego imienia.... Roman się nazywał.... spędził z nią jedne wakacye w domu rodziców swoich i powrócił z nich rozmarzony jak prawdziwy student. Ale nie traktował swej miłości po studencku. Chciał ją wypróbować i, jeśli próbę wytrzyma, obrać ją za przewodnią gwiazdę swego życia.... Wzajemności był prawie pewny, chociaż jeszcze do wyznania pomiędzy nimi nie przyszło. Czekał z niem, aż będzie mógł zupełnie za swoje serce ręczyć.

— Biedna panienka! — odezwała się słuchająca z wielkiem zajęciem Ania.

— Dlaczego ją pani żałujesz? — spytał Leon, patrząc na młodą kobietę przez szarą mgłę zmroku, która idealizowała jej jasną głowę i popielatą sukienkę.

— Bo mi się zdaje, że się to wszystko także dla niej na złe obróci.

— Może się pani i nie mylisz, chociaż z innych względów.... Ale wracam do rzeczy. Na drugie wakacye.... historya ta rozpoczęła się mniej więcej przed sześciu laty.... Roman pojechał do domu bardziej rozkochany niż wyjeżdżał.... oświadczył się formalnie i dostał.... formalną odprawę! Tu już zaczynają się osobliwości tych smutnych dziejów. Zważcie państwo tylko. Nauczycielka, a więc dziewczyna uboga, pracująca na chleb, która odrzuca milionowego, młodego i wykształconego konkurenta.... cel westchnień najposażniejszych panien. Czy to nie osobliwość?

— To prawda! — zawołała Ania, z całem kobiecem ocenieniem takiego heroizmu. — Odrzucić taką świetną partyę!

— Może przewidywała opór ze strony rodziców, niezwalczone przeszkody — wtrącił Konrad — i jeżeli była sprytną, wolała się sama cofnąć. W każdym razie i to rys charakteru nie codzienny.

— I to nie. Przez najosobliwszą z osobliwości rodzice nie sprzeciwiali się bynajmniej temu małżeństwu.... Owszem, ta dziwna kobieta tak potrafiła wszystkich ująć dla siebie, że, jak Roman mówił, cały dom koło niej się kręcił.

— To już tego nie rozumiem - oświadczyła Ania. I dlaczegoż za niego wyjść nie chciała?

— Powiedziała mu, że go nie kocha, że ceni swoją swobodę nadewszystko, że ją tylko za cenę prawdziwej miłości odda i tym podobne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najd. Cesarzewiczowstwo w Krakowie.

(*Telegramy „Gazety Lwowskiej“.*)

Oświęcim, 28 czerwca. Przed godziną 6 rano zgromadziły się tłumy publiczności i deputacye na peronie, pięknie udekorowanym. Największą zwracały uwagę około 20 par chłopaków i dziewcząték wiejskich w malowniczych strojach krakowskich, tudzież dwóch młodzieńców w strojach narodowych. W kilka minut po 6tej stanął na stacyi pociąg dworski, powitany okrzykami pełnemi zapału. Za chwilę otwarły się drzwi wagonu, w których ukazali się Najd. Arcyksiążę Rudolf w mundurze generalskim, oraz Najd. Arcyksiężna Stefania w sukni jedwabnej stalowego koloru, narzuconej koronkami. Najd. Cesarzewicz, powitany przez JE. Namiestnika i JW. Marszałka krajowego, zbliżył się z kolei do każdej z przedstawionych sobie osób i rozmawiał najuprzejmiej pomiędzy innymi z ks. Württembergiem, ks. Windischgrätzem, prezesem rady powiatowej bialskiej p. Kluckim, szambelanem Michałowskim, dyrektorem Wrotnowskim i wiceprezesem Rady powiatowej p. Czeczem. Następnie zbliżył się do grupy włościan. Wójt z Brzezinki powitał J. C. Wysokość chlebem i solą. Najdostojniejszy Arcyksiążę raczył dar ten przyjąć.

Podczas tego Najd. Arcyksiężna rozmawiała najłaskawiej z księciem Württembergiem, z ks. Windischgrätzem i Marszałkiem krajowym, poczem z pełnem wdzięku i uśmiechu podziękowaniem raczyła przyjąć kwiaty, ofiarowane przez dziatwę. JE. p. Namiestnik przedstawił Najd. Arcyksięciu między innymi c. k. starostę bialskiego p. Foedricha, sekretarza Namiestnictwa i redaktora *Gaz. Lwowskiej*, p. Adama Krechowieckiego i hr. Józefa Potockiego, których Najd. Następca Tronu raczył zaszczycić kilkoma słowy rozmowy. Gdy Najd. Arcyksięstwo wsiedli do wagonu i pociąg ruszył, odezwały się pełne zapału okrzyki, które towarzyszyły Najdostojniejszym Podróżnym niemal wzdłuż całej drogi aż do Trzebini. Banderye konne ustawione były między Oświęcimiem a Trzebinią na wszystkich stacyach, a w Libiążu i Chrzanowie wystąpiły bractwa z chorągwiami i tłumy ludności.

Trzebinia, 28 czerwca, godzina 6 min. 45. Na pięknie udekorowanym dworcu oczekiwały Najdostojniejszych Gości liczne deputacye, oraz chrzanowska Rada powiatowa z prezesem hr. Arturem Potockim na czele, który wygłosił następującą mowę: „Najdostojniejsza Arcyksiężno! Najdostojniejszy Arcyksiążę, Następco Tronu! Tron i berło dziedziczy się z Bożej łaski i z Bożej woli; miłość wiernych ludów przykazać może jedynie sam Monarcha Swojemu Synowi. Naszego Cesarza i Króla z duszy i serca kochamy, czcimy i wielbimy najpoddaniej, najwierniej i najwdzięczniej; gdzie więc przyszły nasz Monarcho staniesz w kraju naszym, spotkasz wszędzie jedno uczucie i ten jeden okrzyk z serca: „Najdostojniejsi Cesarzewiczowstwo niech żyją!“

Po wygłoszeniu tej mowy Najdostojniejszy Cesarzewicz podziękował najuprzejmiej, poczem w towarzystwie p. Namiestnika i Artura hr. Potockiego przeszedł przez cały peron i rozmawiał łaskawie z wielu osobami, a między innemi z Antonim hr. Wodzickim, wiceprezesem Rady powiatowej, z którym także Najd. Arcyksiężna raczyła zamienić słów kilka. Dziewczątka przybrane w bieli podały Najd. Cesarzewiczowej bukiet, który Ona przyjąć raczyła z najłaskawszym uśmiechem. Najdostojniejszy Arcyksiążę, przechodząc wzdłuż peronu, zatrzymał się chwil kilka przy deputacyi duchowieństwa z kanonikiem Ocieskim na czele, który przemówił parę słów po łacinie. Następnie przeszedł Najd. Arcyksiążę do oddziału weteranów, z których kilku zaszczycił rozmową; zbliżył się również do górników z Jaworzna i hrabstwa Tenczyńskiego, którzy stali uszykowani ze sztandarami. Po ośmiu minutach przystanku, pociąg dworski wyruszył wsród entuzyastycznych okrzyków, witany takiemiż okrzykami na stacyach w Krzeszowicach i Zabierzowie.

Kraków, 28 czerwca.

Przy radośnym odgłosie dzwonów wszystkich kościołów, pociąg dworski wjechał w granice starożytnego grodu. Na peronie, wspaniale udekorowanym, oczekiwali już przybycia Ich Ces. i Król. Wysokości Dostojnicy Kościoła, Państwa i Kraju. Z pociągu dworskiego wysiadł Najdostojniejszy Arcyksiążę Rudolf wraz z Najdostojniejszą Swą Małżonką, Arcyksiężną Stefanią, a później z Dworu Ich Cesarskich Wysokości pp.: JE. Wielki Ochmistrz Dworu, Karol hr. Bombelles; Wielka Ochmistrzyni Dworu, hrabina Sylva Tarouca; damą Dworu, hrabina Zdenka Chotek; Józef hr. Hoyos; przyboczny adjutant, Maksymilian hr. Orsini-Rosenberg; kapitan hr. Giesl, adjutant; dalej, J. E. p. Namiestnik Filip Zaleski; Marszałek krajowy, Jan hr. Tarnowski; JKW. książę Würtemberg; generał komenderujący I korsusu, ks. Windisch-Grätz; sekretarz Namiestnictwa i naczelny redaktor *Gazety Lwowskiej*, Adam Krechowiecki, i hr. Józef Potocki, koncepista Namiestnictwa.

Prócz wymienionych w chwili przyjazdu Najdostojniejszych Gości, byli na dworcu obecnymi: ks. Biskup krakowski, JE. ks. Dunajewski Albin; prezydent miasta Krakowa, dr. Szlachtowski, z członkami komisyi recepcyjnej; c. k. starosta krakowski, hr. Kazimierz Borkowski; dyrektor policyi p. Englisch, dalej w bogatych strojach narodowych pp. Polanowski Stanisław, Jędrzejowicz Edward i Adam, Koziebrodzki, Lasocki, Stanisław Badeni z Branic, poseł Popowski w stroju porucznika ułanów, dalej: hr. Jerzy Borkowski, hr. Mieczysław Rey, ks. Adam Lubomirski, hr. Roman Potocki, ks. Eustachy Sanguszko, Cezary Haller, br. Gostkowski, rodziny br. Konopków, Homolacsów, ks. Ruczka, posłowie: Chrzanowski, hr. Mieroszowski, dalej Paszkowski, ks. Marceli Czartoryski, ks. Sapiehowie Adam i Leon, hrabia Stefan Zamoyski, hr. Andrzej Potocki, hr. Romer, szambelan i kierownik c. k. starostwa w Nowym Jicinie, rodzina hr. Wodzickich, hr. Stadniccy, hr. Zdzisław Tyszkiewicz, hr. Raczyńscy i wielu innych. W sali recepcyjnej były ustawione liczne deputacye Rad powiatowych i gminnych, deputacya Wydziału krajowego, do której należeli dr. Smolka i Bereźnicki. Z generalicyi byli między innymi gen. Drexler. Na peronie stały panie: hr. Marya Potocka, Namiestnikowa Zaleska, hr. Włodzimierzowa Dzieduszycka, ks. Marcelowa Czartoryska, hr. Stanisławowa Tarnowska, ks. Sanguszkowa, generałowa Windisch-Grätz i wiele innych dam, których w pospiechu niestety wyliczyć niepodobna. Dokładniejszy spis przyszlę w korespondencyi.

Po prawej stronie peronu była ustawioną kompania honorowa, deputacye zaś: Wydziału krajowego, Reprezentacyj powiatowych, bardzo liczne deputacye miast i miasteczek, pomiędzy któremi była także deputacya stolicy kraju, składająca się z prezydenta miasta Lwowa, p. Edmunda Mochnackiego, i radnych pp.: K. Kiselki, J. Mikolascha, dr. Roszkowskiego, M. Krasuckiego, Lewickiego i dr. Goldmana — zajęły miejsca bądź to na peronie, bądź też w samym salonie recepcyjnym.

Przy samem wejściu na peron, stał ks. biskup Dunajewski. Z wagonu wysiadł najpierw Najd. Arcyksiążę, potem Najd. Arcyksiężna, za Nimi p. Namiestnik, p. Marszałek krajowy, ks. Württemberg, ks. Windisch-Graetz, członkowie świty już wymienieni. Najd. Arcyksiążę przywitał najpierw ks. biskupa Dunajewskiego, potem przeszedł do kompanii honorowej 13 pułku pod komendą kapitana Dorflera; Najd. Arcyksiężna zaś rozmawiała najuprzejmiej z damami, przedstawionemi Jej przez p. Namiestnikową Zaleskę. Córeczka księstwa Windisch-Grätzów, Malwina, wręczyła Najd. Arcyksiężnej śliczny bukiet; toż samo wręczyły bukiety p. Namiestnikowa Zaleska i Marszałkowa Tarnowska. Podczas całej tej prześlicznej sceny kapela wojskowa przygrywała hymn ludowy.

W chwili, w której Najdostojniejsi Goście wysiedli z wagonu, z tysiąca piersi odezwały się entuzyastyczne okrzyki, pełne zapału, które potęgowały się i powtarzały bez przerwy podczas całego uroczystego wjazdu do miasta.

Po przeglądzie kompanii honorowej na peronie, Najdostojniejszy Arcyksiążę wraz z Najdostojniejszą Swą Małżonką wszedł do sali recepcyjnej, gdzie Marszałek krajowy, Jan hr. **Tarnowski** otoczony Dostojnikami Państwa i członkami licznych deputacyj, przybyłych z całego kraju do Krakowa, w celu złożenia hołdu Najd. Cesarzewiczowstwu, wygłosił następującą mowę powitalną:

„Wasze Cesarskie i Królewskie Wysokości raczą najmiłościwiej pozwo[illegible]bym u granic kraju w imieniu ludnoś[illegible] Królestwa, przejętej najgłębszą czcią i najżywszem przywiązaniem do panującej nam najłaskawiej Dynastyi powitał Waszą Cesarską i Królewską Wysokość wraz z Najdostojniejszą Małżonką, jako Spadkobiercę wielkich i świetnych tradycyj Najdostojniejszego Domu Habsburgów — jako Spadkobiercę tylu cnót i sławy, jako Syna wspaniałomyślnego Monarchy, w którym kraj nasz wielbi swojego dobroczyńcę, dla którego żywi największą i niewygasłą wdzięczność.

(*Po rusku:*)

Cała ludność tego kraju, wierni poddani Twego Najdostojniejszego Rodzica, przejęci najwyższą radością z powodu dawno upragnionego przybycia Waszych Ces. i Król. Wysokości, składamy z głębi serca najgorętszą podziękę oraz hołd niezachwianej wierności i przywiązania do Tronu i Dynastyi“.

(*Po polsku:*)

Niech Wszechmocny strzeże, błogosławi i zachowuje Waszą Cesarską i Królewską Wysokość wraz z Najd. Małżonką na chlubę panującego nam Domu, dla szczęścia ludów i potęgi Monarchii.

Niech żyją Ich Cesarskie i Królewskie Wysokości, Arcyksiążę Rudolf i Arcyksiężna Stefania!“

Po najłaskawszej odpowiedzi na to przemówienie, którego osnowę przeszlę osobno, udali się Ich Ces. i Król. Wysokości w powozach dworskich do mieszkania, w pałacu hrabstwa Potockich, w głównym rynku, witani wszędzie z nieopisanym zapałem.

Wjazd ten uroczysty odbył się w następującym porządku:

Na czele, prezydent miasta Krakowa; dalej, c. k. Starosta krakowski, hr. Kazimierz Borkowski; JE. Namiestnik, Filip Zaleski, i Marszałek krajowy, Jan hr. Tarnowski.

W powozie dworskim **Najd. Cesarzewiczowstwo.**

Za powozami Najdostojniejszych Gości i Ich Dworu, jechała p. Namiestnikowa Zaleska z hrabiną Maryą Potocką, dalej JKW. ks. Würtemberg; ks. Windisch Grätz; wreszcie, dyrektor policyi, radca Dworu Englisch; a następnie niezliczony szereg powozów, w których jechali członkowie depatacyj, Wydziału krajowego, Reprezentacyj powiatowych i miejskich.

Dodać wypada, że bardzo znaczna część tych deputacyj wystąpiła w bogatych, bardzo pięknych strojach polskich.

Wjazd uroczysty, w opisanym wyżej porządku, odbył się przedewszystkiem pięknie udekorowaną ulicą Lubicz, Basztową i przez środek rotundy bramy Floryańskiej. Z wieży tej bramy, nad białym orłem, powiewała olbrzymia flaga. Rotunda była pięknie i gustownie udekorowaną. Tu zatrzymał się powóz dworski, a prezydent miasta Krakowa, dr. Szlachtowski, otoczony członkami Rady miejskiej, powitał Najdostojniejszych Gości, w imieniu miasta, następującemi słowy:

„Wasze Cesarskie i Królewskie Wysokości!

Gdy Najjaśniejszy Pan, nasz Cesarz i Król, najłaskawiej oznajmić nam raczył, że Wasza Cesarska i Królewska Wysokość życzy sobie zwiedzić nasz kraj, ogarnęła całą tegoż ludność szczera i głęboka radość, oddawna bowiem pragnęła ona gorąco ujrzeć Syna Wielkiego Monarchy, który Swą wspaniałomyślnością podbił nasze polskie serca. Dzisiaj nadeszła ta uroczysta, z niecierpliwością oczekiwana chwila; a uszczęśliwia ona nas tem więcej, że Waszej Cesarskiej i Królewskiej Wysokości towarzyszy Najdostojniejsza Małżonka, dla której w całej monarchii istnieje tylko jeden wyraz uwielbienia.

Reprezentacyę naszego miasta spotkał ten wysoki zaszczyt, że witając Wasze Cesarskie i Królewskie Wysokości, pierwsza z pośród miast polskich złożyć może w starożytnych murach najgłębszy hołd Najdostojniejszym Gościom.

Pomni dobrodziejstw, które z łaski Najmiłościwszego Monarchy na nasz kraj a w szczególności na nasze miasto spływały, chwytamy skwapliwie każdą sposobność, aby dać wyraz naszej dla Jego Tronu niewzruszonej wierności, wdzięczności i przywiązania. Bardzo też będziemy szczęśliwi, jeżeli u Waszych Ces. i Król. Wysokości zaskarbimy sobie tę życzliwość i miłość, jaką Najjaśniejszy Pan okazywać nam najłaskawiej raczył. W przybyciu Waszych Ces. i Król. Wysokości widzimy już znak najwyższej Ich łaski i przejęci radością, z głębi serca wnosimy okrzyki: Niech żyją Ich Ces. Wysokości, Najdostojniejszy Następca Tronu Rudolf i Najdostojniejsza Arcyksiężna Stefania! Niech żyją! Niech żyją!“

Z tysiąca piersi publiczności, zgromadzonej na udekorowanej trybunie pod hotelem lwowskim, odezwały się okrzyki pełne zapału, a towarzyszyły im salwy dział z zamku na Wawelu.

Po powitaniu Ich Ces. i Król. Wysokości przez prezydenta miasta, odbył się dalszy wjazd ulicą Floryańską, koło kościoła N. Panny Maryi i św. Wojciecha, przez południową część rynku, do pałacu hr. Potockich, w którym siedm lat temu gościł już Najjaśniejszy Monarcha.

Żadne pióro nie zdoła opisać zapału, z jakim mieszkańcy prastarego grodu witali Najd. Gości. Wzdłuż ulic, już wyżej wymienionych, podczas uroczystego wjazdu Najdostojniejszych Cesarzewiczowstwa władze rządowe i autonomiczne, duchowieństwo, stowarzyszenia i instytucye publiczne, młodzież zakładów naukowych, dziatwa szkolna i ochronek miejskich, korporacye przemysłowe, deputacye cechów i bractwa zajęły miejsca w następującym porządku:

Na placu kolejowym, bardzo liczne deputacye straży ogniowych ochotniczych, oraz oddział straży ochotniczej krakowskiej.

Uczenice szkoły żeńskiej św. Scholastyki zajęły miejsce przy ulicy Basztowej po stronie prawej od rotundy bramy Floryańskiej, naprzeciw hotelu lwowskiego.

Oddział straży ogniowej ochotniczej zajął stanowisko na placu Matejki od rogu gmachu szkoły sztuk pięknych, aż po hotel lwowski i zabezpieczył ruch po odbytym wjeździe

Ochronki dla małych dzieci, sióstr Felicyanek i pod opieką Sióstr Miłosierdzia zajęły miejsca obok gmachu szkoły sztuk pięknych w przedłużeniu ulicy Basztowej, ku gmachowi towarzystwa ubezpieczeń.

Deputacye cechów i zgromadzeń rękodzielniczych, których członkowie po największej części w straży honorowej wzięli udział, utworzyły z sztandarami swemi szpaler między rotundą a bramą Floryańską.

Publiczność zajęła chodniki po obu stronach wymienionych ulic, z wyjątkiem przejść bocznych od przecznic, które zajęły następujące korporacye:

Starcy towarzystwa dobroczynności, przecznicę św. Marka.

Sieroty pod opieką towarzystwa dobroczynności zajęły miejsce po stronie przeciwnej w kierunku ku ulicy Szpitalnej.

Chłopcy zakładu św. Józefa zajęli miejsce na prawo przy przecznicy św. Tomasza obok hotelu pod „Białą różą".

Bractwa kościelne z chorągwiami zajęły miejsce na placu Panny Maryi od rogu domu „pod murzynami", aż do narożnika wielkiej wieży.

Duchowieństwo świeckie i zakonne zajęło miejsce od narożnika wielkiej wieży kościelnej, na chodniku po za główną bramą.

Seminaryum nauczycielskie żeńskie zajęło miejsce od głównej bramy kościoła po pod domy, na Barszczowem zwane, aż do rogu szarej kamienicy.

Uczniowie: gimnazyum św. Anny, gimnazyum św. Jacka, gimnazyum Sobieskiego, wyższej szkoły realnej, seminaryum nauczycielskiego męskiego, szkoły wyższej przemysłowej, szkoły sztuk pięknych zajęli miejsce od rogu ulicy Floryańskiej obok hotelu drezdeńskiego szerokiem półkolem aż ku studni miejskiej, a od niej równolegle z Sukiennicami aż do kościoła świętego Wojciecha.

Uczenice wszystkich szkół żeńskich miejskich (oprócz szkoły św. Scholastyki), tudzież szkoły żeńskiej św. Tomasza, PP. Augustynek, św. Andrzeja, św. Jana i t. d. zajęły miejsca na chodniku od domu, zwanego „szarą kamienicą" aż do realności pp. Epsteinów, a następnie łukiem przez rynek ku realności spadkobierców Morbitzerów, dalej na chodniku tej realności aż do rogu ulicy Brackiej (dom księżnej Jabłonowskiej.)

Zbory: ewangelicki i izraelicki, zajęły miejsca na chodniku obok ulicy Brackiej.

Towarzystwa: muzyczne, techniczne, tatrzańskie, lekarskie, Zakłady bankowe i przemysłowe, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń. Towarzystwo rolnicze, Izba handlowo-przemysłowa, zajęły miejsce od narożnika ulicy Brackiej (dom Wojczyńskich) ku aptece ś. p. Trauczyńskiego.

Gremium profesorów uniwersytetu wraz z uczniami uniwersytetu, oraz akademia umiejętności, dyrektor i profesorowie szkoły sztuk pięknych na chodniku od apteki Trauczyńskiego na prawo.

Władze sądowe, nadprokuratorya i prokuratorya rządowa, kollegium adwokatów i notaryuszów na chodniku przed domem banku galicyjskiego.

Wszelkie inne c. k. władze rządowe w właściwym porządku, na chodniku obok domu Kicińskich w przedłużeniu ku ulicy św. Anny.

Uczniowie szkół miejskich, jako to: wszystkie szkoły męskie miejskie i ewangelicka, zajęły miejsce po drugiej stronie od kościoła św. Wojciecha w kierunku ku wieży ratuszowej.

Oddział weteranów z sztandarem w dalszem przedłużeniu bezpośrednio około strażnicy wojskowej.

Kompania honorowa z muzyką wojskową zajęła miejsce przed wieżą ratuszową równolegle i naprzeciw pałacu hrabiów Potockich.

Generalicya, korpus oficerów i władze wojskowe obok kompanii honorowej w kierunku ku pałacowi hrabstwa Potockich, oraz na ch... u obok pałacu po stronie lewej od bramy wjazdowej.

Kapituła katedralna krakowska zajęła miejsce na chodniku przy pałacu hrabstwa Potockich od rogu ulicy św. Anny po stronie prawej od bramy.

Ksiądz Biskup krakowski, rzeczywiści tajni radcy, oraz c. k. szambelanowie zajęli miejsce przy bramie pałacu, w którym zamieszkali Najd. Cesarzewiczowstwo.

Za przybyciem Najd. Gości do pałacu, osoby należące do orszaku wjazdowego odjechały bocznemi ulicami na prawo, ku Szewskiej, Szczepańskiej i Sławkowskiej.

Na placu pomiędzy Sukiennicami a odwachem wojskowym, przez który przejeżdżali Najd. Goście do Swojej Rezydencyi, na wysokiem podwyższeniu wznosi się kolumna, na której jest umieszczone popiersie Najjaśniejszego Pana, dłuta prof. Gadomskiego. U dołu tego popiersia stoją dwie kobiece postacie alegoryczne; postać po prawej stronie przedstawia Galicyę, a postać po lewej Historyę, zapisującą dzieje w księdze; u samego dołu kolumny jest herb Galicyi.

Z wież licznych kościołów tutejszych powiewają różnokolorowe chorągwie, a domy i gmachy wzdłuż ulic, któremi przesuwał się orszak wspaniały Ich Ces. i Król. Wysokości, są bogato, częstokroć bardzo gustownie i okazale udekorowane.

O godzinie 10 zrana przedstawili się Najd. Arcyksięciu Rudolfowi: Dostojnicy Dworu, (tajni radcy i szambelanowie), duchowieństwo, szlachta, prawie wyłącznie w bardzo bogatych strojach narodowych; korpus oficerski; deputacya Wydziału krajowego; prezydent miasta Krakowa z członkami Rady miejskiej; Reprezentacya powiatowa; c. k. starosta krakowski, hr. Borkowski; dyrektor policyi; starosta górniczy; przełożeni kolei państwowych; przełożeni urzędu poeztowego i telegraficznego; dyrektor pow. Dyrekcyi skarbu z kierownikiem ekspozytury Prokuratoryi Skarbu; prezydya wyższego Sądu krajowego, Sądu krajowego dla spraw cywilnych, Sądu karnego i handlowego i starszy prokurator Państwa; Akademia Umiejętności; Rektor uniwersytetu Stanisław hr. Tarnowski z Senatem akademickim; Szkoła sztuk pięknych; Dyrekcye szkół średnich, państwowych szkół przemysłowych i seminaryów nauczycielskich; przełożeństwo gminy kościoła ewangelickiego; przełożeństwo wyznaniowej gminy izraelickiej; Izba handlowo-przemysłowa; Prezydya Izby adwokatów i Izby notaryalnej; Wydział krakowskiego Towarzystwa gospodarskiego; Towarzystwo ogniowe; Towarzystwo Tatrzańskie; Towarzystwo rybackie; deputacya stowarzyszenia weteranów.

O godzinie 12 w południe odbyło się w wspaniałych apartamentach pałacu „pod Baranami" śniadanie dworskie, na które otrzymali zaproszenie:

Hr. Bombelles, br. Brunicki Adolf, hrabina Chotek, księstwo Czartoryscy Marcelowie, nadporucznik Fritsche, br. Giesl, hrabia Hoyos, Adamowie Jędrzejowiczowie, księstwo Andrzejowie Lubomirscy, hrabstwo Nostitz, hr. Artur Potocki, hr. Romanowie Potoccy, hr. Andrzej Potocki, hr. Józef Potocki, hr. Rosenberg-Orsini, hr. Edwardowie Raczyńscy, księstwo Leonowie Sapiehowie, ks. Paweł Sapieha, ks. Eustachy Sanguszko, księżniczka Helena Sanguszkówna, hrabina Sylwa Taroucca, księstwo Windisch-Grätz, hrabstwo Antoniowie Wodziccy, hr. Matylda Wodzicka, JKW. książę Württemberg, Namiestnikowstwo Zalescy, hrabstwo Stefanowie Zamoyscy.

Bezpośrednio po śniadaniu nastąpiło, począwszy od godziny 1 z południa zwiedzanie katedry, grobów królewskich i zamku na Wawelu, dalej nowego gmachu uniwersyteckiego, gdzie Jego Magnificencya, Rektor Stanisław hr. Tarnowski, powitał Najd. Gościa następującemi słowy:

„Wasza Cesarska i Królewska Wysokość!

Raczy Wasza Cesarska i Królewska Wysokość najmiłościwiej mi zezwolić, abym w imieniu c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego dał wyraz radości, która nas przejmuje przy wejściu Waszej Ces. i Król. Wysokości do miasta tego i w mury naszego Uniwersytetu.

Wysokiej łasce Najjaśniejszego Pana zawdzięczamy to, przed niewielu dniami otwarte kollegium; tem też bardziej czujemy się szczęśliwymi, mogąc z czcią najgłębszą wypowiedzieć Synowi to wiernopoddańcze podziękowanie, które wspaniałomyślnemu Rodzicowi winni jesteśmy; a zarazem podziękować za wysoki zaszczyt, jaki nam Wasza Ces. i Król Wysokość wyświadcza przez odwiedziny tego gmachu. Pięknym jest sam przez się dzień, w którym możemy powitać Syna gorąco ukochanego Monarchy i Dobroczyńcy tak kraju jak i tej wszechnicy. Lecz, o ileż bardziej podniosłą staje się ta chwila, gdy Spadkobierca naszego Monarchy w obec całego świata jaśnieje jako doświadczony Mecenas nauki, nie waha się Swojej, do berła przeznaczonej ręki przykładać do naukowej pracy i pomnaża ogólny skarb wiedzy niejednym rezultatem Swego własnego badania. Wśród przesławnych tradycyj Najwyższego Domu Waszej Ces. i Król. Wysokości jaśnieje to właśnie poczucie dla oświaty, głębokie zrozumienie tego wysokiego zadania, ażeby ją popierać i rozwijać. Uniwersytet nasz w szeregu stuleci doświadczył, jak wysoko cenić należy zasługi tych książąt, którzy umieli rozszerzać światło w swoich krajach; sądzi zatem, iż jest nietylko uprawniony ale i powołany dać wyraz wysokiej radości, którą obudza wśród mężów nauki gorący udział Waszej Ces. i Król. Wysokości w rozwoju takowej.

W jedynej tylko społeczności przysługa Dziedzicowi Korony prawo obywatelskie: w Rzeczypospolitej nauki. Prawo to zdobył sobie — jak powszechnie wiadomo — bystry Obserwator przyrody, Założyciel i czynny Protektor wspaniałego przedsięwzięcia, które wkrótce całkowity obraz austryacko-węgierskiej Monarchii w słowie i obrazie przedstawi. Ztąd wypływa nasze gorące pragnienie zaliczyć Waszą Ces. i Król. Wysokość w szeregi Obywateli naszego Uniwersytetu, a skoro Najj. Pan tę naszą uchwałę najmiłościwiej zatwierdzić raczył, niech nam wolno będzie z najgłębszą czcią prosić Waszą Ces. i Król. Wysokość, aby raczył najmiłościwiej przyjąć od nas Dyplom Doktora Filozofii. Niech to będzie oznaką tej czci, jaką w nas i w całym cywilizowanym świecie obudza to zajęcie, które Wasza Ces. i Król. Wysokość okazujesz nauce; niech to będzie dowodem winnego hołdu, jaki składamy Synowi Naszego Dobroczyńcy; niech to będzie pamiątką dnia, kiedy Wasza Ces. i Król. Wysokość po raz pierwszy wstąpił do naszego miasta, w którem niegdyś niejedna Córa Domu austryackiego jaśniała wspaniałością Korony i Cnoty. W toku stuleci całych, będąc środkowym punktem naukowego życia na Wschodzie Europy, krzewicielem oświaty, któremu powiodło się rozległe kraje Wschodu pozyskać dla cywilizacyi, i naród cały w duchu zachodniej oświaty tak wychować, iż oświata ta stała się cechą naszego życia i charakteru — pojmuje dobrze Uniwersytet nasz zadanie swe i obowiązek, ażeby tym tradycyom, które stanowią jądro i samą istotę polskiej historyi, a nasze dążenia zarówno jak i losy nasze z zachodem Europy łączą, zawsze odpowiedzieć i wiernym im pozostać. Od chwili zwłaszcza, w której dzięki sprawiedliwości i łasce Najj. Pana przyrodzone prawa naszego języka krajowego znowu uznane zostały, mamy nadzieję, iż zdołamy łatwiej odpowiedzieć temu zadaniu i przystępujemy do dzieła z otuchą i odwagą. W tem dążeniu pozyskać przychylność Waszej Ces. i Król. Wysości, poddać byt i rozwój naszego Uniwersytetu najwyższej Jego opiece, to obowiązek nasz i nasze gorące pragnienie. Racz Wasza Ces. i Król. Wysokość przyjąć to najłaskawiej, co z czcią najgłębszą mamy zaszczyt najpokorniej złożyć, w poczuciu wierności dla Monarchii i Dynastyi, dla Państwa, kraju i nauki!"

Najłaskawszą odpowiedź Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa muszę dla bardzo spóźnionej pory (godzina 2 z południa) odłożyć do następnego telegramu. Tu zaznaczam tylko, że po zwiedzeniu nowego gmachu uniwersyteckiego, udał się Najd. Gość do *Jagiellonicum*, gimnazyum św. Anny; muzeum narodowego w Sukiennicach, gdzie była zebraną cała Rada miejska; dalej do Akademii umiejętności; muzeum książąt Czartoryskich; szkoły sztuk pięknych pracowni Matejki; wreszcie do szkoły żeńskiej św. Scholastyki i na strzelnicę miejską.

Na dzisiaj jest jeszcze projektowaną wycieczka błoniami na Wolę, podczas której powóz Najd. Cesarzewiczowstwa otoczy konna banderya dzielnych Krakusów; z Woli powrócą Ich Ces. i Król. Wysokości Zwierzyńcem pod Zamek na Wawelu, gdzie na Wiśle puszczone będą wianki. — Ludność miasta jest pełna najgorętszego zapału; entuzyastyczne okrzyki towarzyszą powozowi Najdostojniejszych Gości, gdzie się tylko ukażą.

Kraków, 28 czerwca. Godzina $2^1/_4$ po poł. Przy przedstawieniu deputacyi szlachty, przewodniczący p. Marszałek krajowy przemówił jak następuje:

„Szlachta Królestwa Galicyi wita z uczuciem najgorętszej radości Wasze Ces. i Król. Wysokości i upatruje w pobycie Waszych c. i k. Wysokości pośród nas z wdzięcznem uczuciem dowód tej samej Wysokiej łaski i przychylności dla kraju, dzięki której Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość stał się naszym prawdziwym i największym dobroczyńcą. Jako potomkowie tych rodów, które żywym udziałem w życiu publicznem i częstokroć poświęceniem w dziejach tego kraju swe nazwiska zapisali ożywieni jesteśmy, zarówno jak cała ludność kraju, najgorętszemi uczuciami wdzięczności, czci i przywiązania do Najwyższego Tronu i najstarszej Dynastyi, my, którzyśmy po przodkach naszych, wraz z ojczystą glebą, zarazem cześć dla przeszłości odziedziczyli. Błagamy o błogosławieństwo niebios dla wielkodusznego Monarchy, któremu kraj uznanie praw narodowych i języka ojczystego zawdzięcza. Za ten dar najwyższy, za ten skarb najdroższy naszym sercom, jesteśmy wszyscy ożywieni uczuciem niespożytej wdzięczności. Wdzięczność tę pozostawimy synom jako spuściznę i zaszczepimy ją w sercach wnuków. Polecając kraj nasz Wysokiej Łasce i Sercom Waszych Cesarskich Wysokości, błagamy Boga o błogosławieństwo dla Waszych Cesarskich Wysokości, którzy jesteście przyszłością, nadzieją i dumą Najwyższego Domu Cesarskiego. Niech żyją!"

Kraków, 28 czerwca. Najdostojniejszy Arcyksiążę odpowiedział na przemówienie p. Marszałka krajowego w tych mniej więcej słowach: „Dziękuję bardzo panu Marszałkowi za przyjazne wyrazy. Dziękuję wszystkim za piękne przyjęcie; cieszę się, iż poznaję ten piękny kraj. Z obu narodowościami najserdeczniej sympatyzuję. Jesteśmy połączeni węzłami wiernej miłości."

Entuzyastyczne okrzyki przyjęły to przemówienie i towarzyszyły Najdostojniejszym Gościom, gdy wsiadłszy do powozu wjeżdżali do miasta. Zapał panował nieopisany. Na okrzyki tłumów ludności, wzdłuż ulic ustawionej, Najdostojniejsi Arcyksięstwo odpowiadali najuprzejmiejszym ukłonem i uśmiechem. Za powozem Najd. Gości prócz osób, wymienionych w pierwszym telegramie, jechał także ks. biskup Dunajewski.

W tej chwili przyjmują Najdostojniejsi Goście deputacye. Prezydent Mochnacki, imieniem miasta Lwowa,

wręczył Najd. Arcyksiężnej wspaniały bukiet z kosztowną rączką, składając hołd mieszkańców stolicy.

W Muzeum Narodowem powitał Najd. Gości dyrektor Łuszczkiewicz przemową, przyczem chór towarzystwa muzycznego odśpiewał kantatę.

Do Oświęcimia przybył osobny pociąg z Żywca z 700 osobami, na powitanie Najd. Cesarzewiczowstwa.

Pociąg dworski z Wiednia do Krakowa prowadził dyrektor kolei Północnej Ronsberger, który z Najdost. Arcyksiężną wróci z Krakowa do Wiednia d. 1 lipca, zwykłym pociągiem pospiesznym.

Dworzec kolejowy krakowski dekorował starszy inżynier kolei Północnej, Grychowski. Salę poczekalną III klasy przeistoczono w śliczny salon, wybity złotym adamaszkiem. Zdobią go popiersia Najj. Pana i Najd. Cesarzewiczowstwa.

Przygotowania na przyjęcie Najd. Cesarzewicza Rudolfa.

Z Gorlic donoszą nam, że celem powitania Najdost. Następcy Tronu udaje się do Tarnowa deputacya Rady powiatowej gorlickiej, złożona z pp. Wł. Płockiego, Wal. Rogawskiego, Wojc. Biechońskiego, Gust. Kozierowskiego, Józ. Radomyskiego, Bol. Niedzielskiego, Z. Jaworskiego, księdza Bart. Więcka, Mich. Wałęgi, Fel Skrochowskiego, Ad. Skrzyńskiego, Fel. Rogojskiego, ks. T. Obuszkiewicza, J. Szkirpana i Tom. Zacharyasza, i 138 delegatów ludności wiejskiej.

Z Chrzanowa donoszą nam, że celem powitania Najdost. Następcy Tronu zgromadzi się w Chrzanowie na dworcu cała tamtejsza Rada powiatowa z prezesem, hr. Arturem Potockim, na czele.

Z Grybowa donoszą, że celem powitania Najdost. Gościa, uchwaliła wysłać do Tarnowa tamtejsza Rada powiatowa, deputacyę, w której skład wchodzą: Karol br. Brunicki, Mik. Dziadyk, Hil. Podowski, Eust. Reklewski, dr. A. Goldhaber, J. Kaniuk, Mac. Mączyński, J. Obrzut, Sz. Trochanowski i M. Turski. Miasteczka: Ciężkowice i Bobowa wysyłają swoich burmistrzów i kilku radnych, zaś gminy powiatu swych delegatów.

Z Myślenic donoszą nam, że celem powitania Najdost. Cesarzewicza udaje się do Krakowa deputacya miasteczka Makowa i 14 członków straży pożarnej z Jordanowa.

Z Nadwórny donoszą nam, że celem powitania Najdost. Gościa udaje się imieniem reprezentacyi tamtejszego powiatu do Lwowa deputacya, złożona z ks. Kornela Mandyczewskiego i Rud. Gablenza, zaś w Kołomyi jawi się w tym samym celu cała Rada powiatowa nadwórniańska. Prócz tych że wysyła powiat tamtejszy na wystawę etnograficzną do Tarnopola dwie pary huculów w strojach świątecznych.

Z Turki donoszą, że celem powitania Najd. Następcy Tronu udaje się do Przemyśla imieniem tamtejszego powiatu deputacya złożona z pp. Bron. Osuchowskiego, Konst. Teliszewskiego, Stef. Tyryka, i ks. Mich. Pruchnickiego.

KRONIKA

— **Komitet festynowy** zawiadamia interesowanych, że codziennie od dnia 28 czerwca b. r. udzielać będzie p. Porzycki, asystent urzędu budowniczego, na Wysokim Zamku w godzinach od 10—12 wszelkich informacyj co do miejsc, na których prywatne pawilony mają być stawiane jak niemniej wskazówek, w jaki sposób budowa ma być przeprowadzoną.

— **Ze strony Wydziału krajowego** proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości osób zaproszonych na wieczór w gmachu sejmowym 3 lipca b r., że 1) zaproszenia na wieczór będą u wstępu odbierane; 2) że przyjazd do gmachu sejmowego będzie o godzinie ¾ na 9 tak dla powozów prywatnych jak i dla fiakrów bezwarunkowo zamknięty; 3) że apartamenta recepcyjne otwarte będą już od godziny 8 wieczór, ażeby wszyscy zaproszeni zgromadzić się mogli, jak tego etykieta dworska wymaga, przed godziną 9, o której przybędzie Najdostojniejszy Następca Tronu.

— **Dla śpiewaków** jadących koleją Karola Ludwika, udzieliła Dyrekcya tejże zniżenie 50 pr. zwykłej ceny. Uczestnicy wykonania kantaty nabywają bilet na podstawie rozesłanych z prezydyum magistratu lwowskiego legitymacyj. Próba generalna kantat odbędzie się w piątek, o godz. 5 po południu, w sali ratuszowej. Przyjeżdżających uczestników oczekiwać będzie uproszony gospodarz kwatyrunkowy, radca p. Praun, w inspekcyi straży pożarnej w ratuszu (wejście pod Arkadami).

— **Próba niedzielnego koncertu** mięszanych chórów „Lutni“ i towarzystwa muzycznego, odbędzie się w środę, o godzinie 12 w południe, w sali towarzystwa muzycznego. Przez wzgląd, że to ostatnia próba przed koncertem, upraszają odnośne zarządy o liczny komplet.

— **Zmiana stanowisk dorożkarskich.** Na czas pobytu Najd. Arcyksięcia Rudolfa we Lwowie, mianowicie od dnia 2 lipca br. 9 godziny wieczór do dnia 5 lipca 7 godziny rano, zarządziła policya następujące przełożenie stanowisk fiakrów i dorożkarzy: 1. Fiakry opróżnią plac Maryacki i staną w ulicy Hetmańskiej przy plantacyach począwszy od kawiarni wiedeńskiej aż do placu Maryackiego; zaś w dniu 3 lipca br. od godziny 8 do 11 wieczór zajmą zwyczajne swe stanowisko na placu Maryackim a opróżnią ulicę Hetmańską. 2. Dorożki z placu Bernardyńskiego staną na tym placu za plantacyami naprzeciw domów pod l. orj. 9, 10 i 11 plac Bernardyński, zaś w dniu 4 lipca br. od godziny 8 do 11 wieczór opróżnią całkowicie to stanowisko i staną obok kościoła OO. Karmelitów. 3. Dorożki zajmujące stanowiska w ulicy Karola Ludwika po obu stronach wałów Hetmańskich opróżnią to stanowisko i staną w tej ulicy, począwszy od mostu, wiodącego na plac św. Ducha aż do placu Gołuchowskiego po obu stronach wałów Hetmańskich. Zakazano najsurowiej szybko jechać. Wolno jechać tylko miernym kłusem przy wyjeżdżaniu z bram domów lub przy wyjeździe do bocznych ulic, tudzież w miejscach, gdzie się ulice krzyżują, tylko krok za krokiem.

— **Sprostowanie.** W umieszczonym bilansie towarzystwa „Aziendy“ od szkód elementarnych i wypadków, w numerze 144 z dn. 27 b. m. w wierszu 19, zaszła pomyłka, a mianowicie co do wykazanej premii: takowa ma wynosić w dziale ogniowym zł. 2,448.096·54 a nie, jak mylnie wykazano 1.448.096·54.

— **Dr. Wilhelm Pisck**, lekarz, został uchwałą wydziału Czytelni akademickiej zaliczony w poczet członków honorowych wymienionej instytucyi.

— **Walne zgromadzenie** członków Tow. pedagogicznego oddziału lwowskiego odbędzie się we Lwowie we środę, dnia 6 lipca 1887, o godzinie 10 przed południem w sali Ratuszowej z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Sprawozdanie z czynności Zarządu, stanu kasy i biblioteki. 3. Wybór Zarządu. 4. Odczyt p. Józefa Opałka: „Początki nauczania“. 5. Wnioski członków.

— **W szkole dla sług** (Ratusz, 2 piętro) odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 4 po południu uroczyste zakończenie roku, na które dyrekcya tejże szkoły najuprzejmiej zaprasza wszystkich, dla których moralne i intelektualne podniesienie stanu służebnego nie jest obojętne.

— **Z konserwatoryum gal. Tow. muzycznego.** We środę, 29 czerwca o godz. 11 przed południem, w sali towarzystwa nastąpi ogłoszenie nagród celujących uczniów konserwatoryum. Nagrody odebrać można w kancelaryi towarzystwa.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 28 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze mierne wilgotne i skłonne do burzy, opadu nie będzie, co najwięcej chwilowy, wcale nieznaczny.

Najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła 5·6°C., najwyższa była 16·0°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 765·7 mm.

— **Wystawa krajowa.** Dnia 25 bm. odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Wystawy krajowej pod przewodnictwem dr. Faustyna Jakubowskiego, dyrektora Wystawy Komitet zastanawiał się na ofertami na dostawę ławek i krzeseł na plac Wystawy. Część ławek uchwalił komitet wypożyczyć od p. Leona Zieleniewskiego w liczbie 75 sztuk, krzesła zaś zamówić w Tarnawie dolnej. Zarazem wydelegowano komisyę z pp. Zawiłowskiego, Lippomana i Zaremby do postarania się o dostawę większej liczby ławek na plac wystawy. Następnie odrzucił komitet wszystkie oferty na dostawę paszy, jako zbyt wygórowane i upoważnił komisyę powyższą, aby wzpólnie z dyrektorem wystawy starała się uzyskać od przedsiębiorców korzystniejsze warunki. Projekt medalu przedłożony przez pp. dyr. Władysława Łuszczkiewicza i Piotra Umińskiego komitet przyjął i upoważnił ich do przedsięwzięcia dalszych kroków bez powtórnego odnoszenia się do komitetu. Niemniej uchwalono uprosić Radę miejską o udzielenie ze swej strony medalów nagrodowych po 2 srebrne i 4 bronzowe dla każdej grupy.

W dyskusyi nad wewnętrznem urządzeniem i uporządkowaniem placu Wystawy, w której zabierali głos pp. Lippoman, Zaremba, Bandrowski, Strusiewicz, Zawiłowski, Kołodziejski i Reich, zobowiązał się p. Zaremba przedstawić na przyszłem posiedzeniu preliminarz wszystkich kosztów, niewciągniętych w pierwotny budżet, tudzież plan umieszczenia stołów i t. d. w pawilonach; na wniosek zaś prof. Bandrowskiego uchwalono zeprosić do komisyi technicznej pp. prof. Jana Rottera, Tytusa Bortnika i Spirydyona Makarewicza. W dalszym ciągu dyskusyi uchwalił komitet: 1) przychylić się do żądania pp. Rzący i Chmurskiego co do sprzedaży wody sodowej na placu wystawy; 2) ogłosić w dziennikach krajowych i zagranicznych licytacyę na restauracyę i cukiernię na pladu wystawy; 3) udać się do Rady m. Krakowa o wypożyczenie wystawie przyrządów dekoracyjnych, sporządzonych na przyjęcie Najd. Arcyksięcia Rudolfa; 4) sprawić 500 woreczków z płótna krajowego na próbki zboża dla wystawców; 5) zaprosić na sędziów osoby przez towarzystwo gosp. lwowskie proponowane. W końcu uproszono członka komitetu p. Reicha, aby podczas swego pobytu w Białej porozumiał się ostatecznie z p. Gülcherem co do oświetlenia elektrycznego placu wystawy przez cały przeciąg jej trwania.

= **Świętokradztwo.** W nocy na 24. b. m. włamał się, jak wiadomo, niewyśledzony dotąd złoczyńca, oknem do kaplicy pałacu inwalidów przy ulicy Kleparowskiej i skradł dwa srebrne, pozłacane kielichy, srebrną łyżeczkę, służącą do komunikantów obrządku grec. kat. i srebrną puszkę na Oleje św. Proskurki, które się w jednym z tych kielichów znajdowały, rozsypał bezbożnik w kaplicy na podłodze.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Zacharyasz Tabaczkowski, pozłotnik, liczący lat 53, żonaty, ojciec trojga dzieci nieletnich, pracując przy odnawianiu wnętrza kościoła św. Mikołaja, spadł wczoraj po południu z drabiny, przy zdejmowaniu figury, straciwszy skutkiem tegoż ciężaru równowagę, i skaleczył się tak mocno, że przywieziony do swego mieszkania pod liczbą 3 przy ulicy Grodzickich, w półtora godziny życie zakończył, mimo bezzwłocznie mu [illegible] pomocy lekarskiej.

= **Niewiadomego pochodzenia** kilkoletnią dziewczynkę, przytrzymaną tu bez wszelkiej opieki, oddała policya do miejskiego komisaryatu śródmieścia. Dziecko to podaje, że przybyło tu, nie wiadomo skąd, z ojcem swoim, Józefem Boretą, który się jednak dotąd nie zgłosił.

= **Nieostrożna jazda** Dorożkarz nr. 208, wioząc wczoraj po południu z dworca pana S., wraz z tegoż żoną, spowodował na ulicy Kolejowej niezręcznem wymijaniem nadjeżdzającej drugiej dorożki, wywrócenie się swej dorożki, skutkiem czego pani S. odniosła dość znaczne obrażenie ciała.

= **Kradzież.** Przejezdnej, pani Paulinie Miszewskiej z Sabowa w Rossyi, skradziono w hotelu w Nowym Sączu, w nocy na 31 z. m.. złoty damski zegarek, kryty, z monogramem K. R., wraz ze złotym łańcuszkiem do zakładania przez szyję, z futeralikiem skórkowym, pąsowym, wartości 100 rubli.

= **Nagłą śmiercią** zmarła dziś rano sługa Katarzyna, niewiadomego nazwiska, pod l. 17 na Bogdanówce, a to skutkiem apopleksyi. Po bezskutecznie niesionej jej przez dr. Łopackiego pomocy, przeniesiono zwłoki do kostnicy głównego szpitala.

— **W wagonie kolei konnej** znaleziono w czasie od 20 do 26 b. m. parę rękawiczek dziecięcych, które właściciel odebrać może w dyrekcyi tramwaju.

— **Sport.** Według depeszy z Hamburga, w północno-niemieckiem Derby, d. 27go b. m. zwyciężył koń br. Rothschilda „Zsupan“, znany z toru wiedeńskiego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono złotą branzoletę kształtu łańcuszka z dwoma wisiorkami, z których jeden przedstawiał wazę etruską a drugi laseczkę, wartości 90 zł.; surdut śliwkowego koloru z czarną atłasową podszewką, wartości 16 zł. — Zgubiono branzoletkę granatkową i takież wisiorki, wartości 4 zł.; czarny pugilares z kwotą 20 zł., z kartą wizytową na imię Antoniego Kunickiego; bluzę wojskową, lisami podszytą. —. Znaleziono czarną portmonetkę z kwotą 42 ct. i z trzema receptami na imię Lewickiej; a drugą z kwotą 40 ct. na ul. Karola Ludwika; bronzowy medal wojenny, na ulicy Łyczakowskiej; książkę służbową Maryi Malskiej z Zamarstynowa; dziewięć arkuszy białej blachy na ul. Jagiellońskiej.

— **Grób poety rzymskiego** Owidiusza odnaleziony został w Rumunii, jak donoszą do czerniowieckiej *Gaz. Pol.* z Bukaresztu. Wiedziano zdawna, że Owidiusz zmarł nieopodal Konstance (Kustendje), atoli żadnemu z archeologów nie śniło się, iżby można dzisiaj jeszcze znaleść mogiłę poety. Powiodło się to niezmordowanym poszukiwaniom pp. Cogolniceanu i Papadopol Kalemaki. W tych dniach przy kopaniu we wsi Anadolkivi, pod Konstancą, natrafili oni na kamień grobowy, na którym znaleźli napis, świadczący, iż jest to głaz z mogiły Owidiusza. O odkryciu swem zawiadomili natychmiast archeologa rumuńskiego w Bukareszcie, prof. Urechia.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego.**)

Cały czerwiec zimny i słotny nie sprzyja wcale urodzajom. W pierwszych dniach miesiąca były znaczne przymrozki, które zaszkodziły bardzo warzywom po ogrodach, fasoli, kukurudzy, burakom i wczesnej hreczce w polu. Jęczmiona, kukurudza, owsy znacznie pożółkły. Od 17 bm. trwająca przez trzy dni ulewa wywołała niebezpieczeństwo wezbrania rzek. Na Sanie woda zaczęła przybierać tak gwałtownie, że oczekiwano lada chwila wielkiej katastrofy. Nadbrzeżne pola w Medyce, Hurku i innych miejscach tej okolicy zostały zalane. Pomniejsze też rzeki w kilku okolicach wylały i sprawiły wiele szkody.

Z okolicy Bukowa donoszą, że dnia 19 bm. wylały Wisłok, Zmienniczka i Pielnia, i zniszczyły, oprócz łąk nadbrzeżnych, wiele oziminy i jarzyny na pobliskich polach. Podobnież donoszą z pod Birczy o wylewie spółczesnym Wiaru i Stupnicy. Woda zalała i zamuliła nisko położone łąki i pola, a miejscami powyrywała urodzajne brzegi. W ogóle ustawiczne słoty bardzo szkodliwie działają na wszystkie ziemiopłody i przygłuszają je chwastami. Szczególniej kartofle, buraki i kukurudza wymagają rychłego podgartywania, aby nie zmarniały w chwastach. Tymczasem o robotnika trudno; bo gdy błyśnie chwila pogody, to każdy spieszy co prędzej, aby swoje własne obrobić pole.

Oziminy wiele wyległo, z którego też powodu nie można się spodziewać obfitego namłotu.

Rzepak, którego u nas coraz mniej sieją, w tym roku bardzo piękny w Kołomyjskiem i na podgórzu Pokuckiem; podobnież w Bełzkiem. Zresztą przeważnie średni. W Sanockiem tudzież w okolicy Sambora chrząszczyki psują. W Borszczowskiem dużo przeorano. Podobnież w Złoczowskiem, gdzie miejscami zupełnie wyginął, nie wiedzieć z jakiego powodu. Na gruntach niskich gnije w korzeniu.

Pszenica na gruntach bujnych, jak w ziemi Bełzkiej, poległa, pomimo zrzynania. W Sanockiem przeważnie średnia. W ogóle wszakże pszenica w tym roku piękna; zwłaszcza wcześnie posiana wyborna. Tylko z plewieniem trudno było w porę pospieszyć przy nieustannych deszczach. Banatka już się sypie.

Żyto w ogóle dobre; miejscami wyborne pomimo że kwitło podczas ciągłej słoty. W wielu miejscach bujniejsze żyta poległy. W okolicy Brodów, Jezierzan, Borszczowa, żyta średnie.

Jęczmiona z powodu słoty bardzo pożółkły a po dołach wymokły. Wczesne najpiękniejsze.

Owsy w Żółkiewskiem i Sanockiem średnie. Zresztą wszędzie przeważnie piękne. Miejscami także poległy. Nawet w górach późno siane byłyby dobre, gdyby się rychło ociepliło i pogoda posłużyła.

Groch bardzo ucierpiał od deszczów, a na gruntach niskich wygląda mizernie z powodu zbytku wilgoci. Na gruntach suchych grochy dobre.

Bób i bobik przeważnie dobry.

(Dokończenie nastąpi.)

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 25 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono 3191 sztuk opasowego i 678 sztuk chudego, ogółem 3869 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1746 sztuk opasowych i 116 chudych. Ogółem przypędzono o 521 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono 351 sztuk mniej. Przebieg targu był ocię-

żały. Ceny spadły o 1 złr. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 46 do 51 zł., towar przedni po 51 do 56 złr.; węgierskie po 48 do 54·50 zł., towar przedni po 52 do 55 zł., wyjątkowo po 57 do 60 zł.; z innych krajów po 52 do 54·50 zł., towar przedni po 55 do 57 zł., wyjątkowo po 58 do 60 złr. za cetnar metryczny towaru zabitego, a bydło chude po 24 do 114 zł. za sztukę.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 27 czerwca 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 8·25 do 8·80 Pszenica biała 8·— do 8·4·. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·70 do 5·50. Jęczmień browarny —·— do 4·60. Jęczmień na paszę. —·— do 3·90. Owies 4·50 do 5·20. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę —·— do 4·50. Kukurudza —·— do 5 50. Hreczka —·— do 5·50. Koniczyna czerwona —·— do —.—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 6·50. Bób —·— do —·—. Wyka —·— do 4 50 Spirytus —·— do —·—.

Z kancelaryi targowej publicznego zakładu miejsk. miar i wag.

Tarnopol, pszenica 8·15 do 8·65, żyto 5·10 do 5·65, jęczmień browarny —·— do 6·70, owies 4·— do 4·50, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85 do 4·40, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·10 do 8·75 żyto 5·— do 5·50, jęczmień 3·50 do 5·50 owies 3·70 do 4·50, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·40 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·60 do 8.95, żyto 5·35 do 5·75, jęczmień 3·70 do 6·—, owies 3·60 do 4·35, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·75 do ·910, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 35·— do 65·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24·— do 24·50 zł.

Usposobienie spokojne, tylko pszenica poszukiwana.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Przybycie Ich Ces. Wysokości Najdostojniejszego Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa i Najdostojniejszej Małżonki Arcyksiężnej Stefanii w gościnę do naszego kraju wita prasa krajowa obojga narodowości z niekłamaną radością i daje jej wyraz w słowach, pełnych serdecznej wdzięczności i prawdziwego zapału.

Czas pisze:

„Świadomi naszego ubóstwa, witamy na ziemi naszej Następcę najmiłościwiej panującego nam Monarchy z tą ufnością, że nie szuka On tu zewnętrznego blasku — ale głębiej spojrzy i pozna, co kryje w sobie ta ziemia, o czem mówi jej przeszłość, co zapowiada na przyszłość społeczeństwo tego kraju, jednolite w uczuciach wierności i wdzięczności.

Gdzie stąpi potomek Habsburgów w tej starej stolicy, wszędzie napotka grobowce pokrewnych sobie rodów królewskich, wszak krew Kazimierza Wielkiego i Jagiełły płynie w żyłach rodu Habsburgów — to znów w podziemiach wawelskich trumny arcyksiężniczek austryackich, które tylokrotnie zasiadały na tronie polskim — a z powinowactwem krwi szły ogniwa idei historycznych i z nich snuje się łańcuch, dotąd nieprzerwany wielkich zadań duchowych, misyj dziejowych i obrony cywilizacyjnej.

Od dwóch stołecznych miast, od dworów panów polskich, w których zagości, aż do tych tłumów ludu wiejskiego, które wszędzie na drodze Arcyksięcia garnąć się będą — zgodnem tętnem uderzą serca wdzięcznością i błogosławieństwem dla wielkości państwa, potęgi monarchii i sławy domu cesarskiego!“

Dziennik Polski pisze:

„Stara Piastów stolica wita dziś w swych murach książęcego gościa, który przybywa ażeby — jak to dostojny Ojciec Jego powiedział — „poznać nas i pokochać“.

Przybywającego w tym celu, witamy na naszej ziemi jako Gościa, jako przyszłego Władcę a przedewszystkiem serdecznie jako Syna Monarchy, który sprawiedliwością i ojcowską dobrocią zjednał Sobie głęboką miłość naszą.

Na dostojnego Rodzica Jego przywykliśmy patrzyć jak na gwiazdę jasną, która przyświeca rozbitkom, jak na przystań bezpieczną, w której znaleźliśmy pomoc i ratunek....

Poznawszy nas, przekona się Najd. Następca Tronu, że jesteśmy zawsze tymi, na których w danej chwili liczyć i bezpiecznie oprzeć się można, że, choć ubodzy, gotowi jesteśmy do ofiar i poświęceń, że choć wrodzona duma nie pozwala nam narzucać się z naszemi uczuciami, to jednak cenić wyświadczone nam dobro i być za nie wdzięcznymi umiemy.

U wstępu na ziemię naszą witamy księcia życzeniem, ażeby pobyt wśród nas wydał Mu się miłym, jak miłem jest dla nas Jego przybycie.“

Podobnie pisze *Mir* we wczorajszym numerze:

„Uczucie najgłębszej radości i najgorętszego zapału owładnie jutro sercami wszystkich mieszkańców naszego kraju; jutro bowiem zawitają w granice jego tak dawno i z taką niecierpliwością oczekiwani, Najdostojniejsi Najdrożsi Goście. Odgłos tego zapału i tej radości odbije się stutysięcznem echem nietylko nad brzegami Wisły, Wisłoki i Dunajca, lecz także nad brzegami Dniestru, Zbrucza i Prutu, gdyż równe uwielbienie, równe przywiązanie i równa wdzięczność wiąże harmonijnie wszystkich mieszkańców tego kraju koronnego, bez różnicy narodowości i wyznania, do Najdostojniejszych członków najmiłościwiej nam panującej Dynastyi Habsburgów“.

Pol. Corr. pisze: „W rokowaniach międzynarodowej (austryacko-rossyjskiej) komisyi regulacyi Wisły i Sanu w r. 1886, przekonano się, że regulacya obu granicznych przestrzeni tych rzek, która w myśl obowiązujących międzynarodowych konwencyj ma być dokonaną, wymagać będzie jeszcze bardzo znacznych, a przy zawarciu konwencyj nieprzewidzianych ofiar pieniężnych. Wysokość tych wydatków zależy od postępowania przy regulacyi, która może być w sposób odpowiedni celowi dokonaną tylko w porozumieniu między oboma państwami granicznemi. Dlatego też rząd tutejszy w obec rossyjskiego poruszył w drodze dyplomatycznej niektóre, dla pomyślnego dokonania tego przedsięwzięcia szczególniej ważne momenta, a mianowicie konieczność wydania ustawy, któraby poparła uprawę łoziny na rossyjskim brzegu Wisły, możliwe uwzględnienie umówionych w konwencyi ułatwień komunikacyi, tudzież potrzebę jak najrychlejszego uregulowania granicznej przestrzeni Sanu.“

Do *Czasu* donoszą z Wiednia: „Sfery dyplomatyczne zajmują się żywo, lubo w sposób poufny, bliskiemi ewentualnościami i uważają to za prawie pewne, że w ciągu lata zajdą ważne wypadki na Wschodzie, w Bułgaryi, a może i w Serbii. Wypadki te wywołają niewątpliwie pewne kolizye, kampanię dyplomatyczną, lecz nie byłaby uzasadnioną obawa zawikłań wojennych, gdyż wszystkie państwa chcą stanowczo utrzymania pokoju. Można przyjąć obecnie za normę w stosunkach międzynarodowych, że zanimby przyszło do zerwania pokoju, będą zawsze pierwej użyte i wyczerpane wszelkie dyplomatyczne środki w celu załagodzenia nieporozumień. Osobistość kompetentna wyraziła się: „Dyplomacya nie dopuści do nagłych, zapalnych sytuacyj, nie da się porwać wypadkom, a gdy się zyskuje na czasie, to nawet w razie kolizyj groźba wojny staje się nieprawdopodobną. Trzeba przytem zważyć, że z powodu stanu zdrowia cesarza, następcy tronu, ks. Bismarcka, Niemcy są i muszą być bezwarunkowo za pokojem, a wojna na pióra między *Nordd. Allg. Ztg.*, a francuskimi szowinistami straciła już dawno wszelkie aktualne znaczenie. We Francyi jest na długi czas tendencya wojenna usunięta; mimo wiele hałasu, nowe uzbrojenie wojska francuskiego ledwo się zaczęło. Rossya zmieniła widocznie swoją taktykę, wyczekuje, a zwrot ten może jej kiedyś przyniesć wielkie korzyści. Austrya nie należy wcale do państw wojujących. Względem Serbii zachowa się ona zupełnie tak, jak względem Bułgaryi, życzliwie a neutralnie, i nie da ona nigdy powodu do kolizyj istotnych. Gdyby przeto Bułgarzy zerwali się nawet do jakiegoś śmiałego, samodzielnego kroku, Europa nie popadnie wcale w gorączkę, nie będzie się spieszyć, wiedząc, że jej przysłuża prawo ostatniej decyzyi, że bywają fakta dokonane, z któremi państwa liczą się tylko wtedy, jeżeli chcą. Lato będzie zajmującem, nie będzie pory martwej, ale o pokój nikt nie ma najmniejszej obawy.“

Ukaz marcowy, zabraniający cudzoziemcom nabywania dóbr w zachodnim pasie granicznym, wywołał ze strony władz towarzystwa kredytowego ziemskiego odpowiednie zarządzenia. *Słowo* dowiaduje się, że dyrekcya główna rozesłała okólnik do wszystkich dyrekcyj szczegółowych, polecający, ażeby na przyszłość do warunków sprzedaży dóbr, zalegających w opłacie rat, towarzystwu należnych, dodawane były następujące zastrzeżenia: a) że nabywcą dóbr, na sprzedaż wystawionych, może być tylko poddany rossyjski; i b) że przystępujący do licytacyi obowiązany jest, jednocześnie ze złożeniem *vadium*, przedstawić dowód rządowy, przekonywujący, iż jest poddanym rossyjskim, jeżeli radca dyrekcyi szczegółowej lub notaryusz, obecny przy licytacyi, dowodu takiego zażądają. Co do dóbr, których warunki licytacyjne już są złożone w hypotece, i wszelkie ogłoszenia porobione, dyrekcye szczegółowe mają wezwać radców, do sprzedaży delegowanych, o dopilnowanie, aby powyższe zastrzeżenia odczytane zostały w kancelaryi notaryusza przed licytacyą. Następnie w wypadkach, w których warunki licytacyjne już są w hipotece złożone, lecz stosowne ogłoszenia poczynione nie zostały, dyrekcye szczegółowe zarządzą, aby zastrzeżenia zamieszczone były w tych ogłoszeniach, a oprócz tego, aby radca delegowany postarał się o powiadomieniu o nich licytantów. Dowód wskazany w zastrzeżeniu b) ma być wymagany tylko w razie jakichkolwiek wątpliwości co do poddaństwa licytanta, od którego *vadium* przyjmowane być może tylko po złożeniu żądanego dowodu.

Kölnische Ztg. otrzymała z Berlina następującą wiadomość: „Rząd rozpoczął traktować z bardzo wielu rodzinami, pochodzącemi z Prus zachodnich narodowości niemieckiej a wydalonemi z Rossyi obecnie, ażeby im za niewysokie ceny dzierżawne, nastręczyć objęcie ziemi gruntów na obszarach zakupionych dla kolonizacyi.

Wiener Sonn-und Montags Ztg. donosi, że król Milan, bawiący w Wiedniu, zaniechał pierwotnego projektu udania się do kąpiel w Gleichenbergu a natomiast bezpośrednio z Wiednia powraca do Belgradu. Królowa Natalia ma także powrócić w przyszłą niedzielę do Belgradu, poczem uda się z synem do jednej z serbskich miejscowości kąpielowych

W francuskiej komisyi budżetowej odnieśli zwycięztwo radykalni, gdyż ich kandydat wybrany został przewodniczącym. Mimo tego obawy są mniejsze, żeby opozycya zechciała być zbyt natarczywą. Naprzód bowiem, budżet został zredukowany, opinia kraju przyjęła to przychylnie, a powtóre i inne względy zniewalają frakcye do przezorności nieodpowiedniej w tej chwili do przesileń. Dość stanowcze zaangażowanie się Francyi w sprawie konwencyi angielsko-tureckiej, protest rządu francuskiego, podjęty wspólnie z Rossyą, a nawet zagrożenie posła francuskiego o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Anglią — wszystko to wymaga nieustającej czujności i rozwijania akcyi, która zostałaby sparaliżowaną w razie wznowienia rozsterek wewnętrznych z powodu puszczenia wodzy antagonizmowi przeciw ministerstwu.

Temps, ganiąc manifestacye ligi patryotycznej, spowodowane procesem lipskim, przypomina i zaleca taktykę Gambetty, który rzekł: „O odwecie należy ciągle myśleć, ale nigdy o tem nie mówić.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28go czerwca (*Tel. pryw.*) Najdost. Arcyksiężna Stefania, podczas przyjęcia w pałacu pod Baranami, rozmawiała najuprzejmiej z kilkoma dostojnikami. Na przemówienie Marszałka krajowego imieniem szlachty odpowiedział Najdost. Arcyksiążę najuprzejmiej, dziękując za tak wspaniałe i serdeczne przyjęcie. Zjazd szlachty bardzo liczny.

Borszczów, 28 czerwca. (*Tel. pryw.*) Na intencyę szczęśliwego powodzenia podczas podróży Najdostojniejszego Cesarzewiczowstwa w kraju odprawił ks. administrator Kwoczyński w tutejszym kościele łacińskim solenne nabożeństwo, na które przybyli wszyscy tutejsi urzędnicy, reprezentacye Rady powiatowej i gminnej, młodzież szkolna, korporacye i ludność. Po nabożeństwie odśpiewano hymn ludowy przy wystrzałach moździerzowych. Z powodu tej radośnej chwili dla kraju, odbędzie się wieczór illuminacya Borszczowa i przystrojenie miasta chorągwiami o barwach państwowych i krajowych. Takie samo nabożeństwo odbędzie się w Mielnicy, a wieczór illuminacya miasteczka.

Sambor, 28 czerwca. Magistrat miasta telegrafuje do nas: W chwili wjazdu Najdostojniejszych Gości do kraju, kiedy deputacya miasta naszego wita Ich w Krakowie, miasto Sambor dając wyraz głębokiej radości i najszczerszego przywiązania do Najmiłościwiej nam Panującego Domu Monarszego, udekorowało ratusz i budynki miejskie chorągwiami, urządziło pochód z muzyką po mieście i wystrzałami moździerzowemi ogłasza to radośne zdarzenie.

Wiedeń, 28 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj odbył się u Najd. Arcyksięcia Rudolfa w Laksemburgu wielki obiad galowy dany na cześć króla Milana serbskiego, na którym był obecny Najj. Pan i król Milan.

Wiedeń, 28 czerwca. (*Tel. pryw.*) Hrabia Hubert Krasiński otrzymał Najw. zezwolenie na przyjęcie i noszenie krzyża komandorskiego orderu św. Mauryciego i Łazarza.

Wiedeń, 28 czerwca. Król serbski oddał przedwczoraj wizytę JE. p. Ministrowi hr. Kalnoky'emu, a rano przyjmował u siebie lekarza sztabu generalnego, Podratzkiego, celem zasiągnięcia porady lekarskiej, w południe zaś ambasadora Łobanowa.

Peszt, 28 czerwca. (*Tel. pryw.*) Ankieta, zwołana w sprawie wydzierżawienia prawa monopolu tytoniowego, przedstawiła projekt podwyższenia dochodów skarbowych rocznie o trzy miliony zł. Krążą pogłoski, iż wzięto pod rozwagę sprawę wydzierżawienia skarbowych kopalni i zakładów żelaza.

Zagrzeb, 28 czerwca. Podburzone opozycyjnemi agitacyami pospólstwo dopuściło się w nocy wybryków. Tłumy wybijały okna w mieszkaniu deputowanego stronnictwa narodowego, Cernkovica, a profesorowi uniwersytetu, Egersdorferowi, wyprawiono kocią muzykę; nadto obrzucono błotem kilka domów deputowanych ze stronnictwa narodowego.

Berlin, 28 czerwca. *Reichsanzeiger* ogłasza, iż cesarz Wilhelm udzielił byłemu radcy ambasady austro-węgierskiej w Berlinie, Taverze, order Czerwonego orła klasy drugiej, zaś tureckiemu ministrowi wojny, order Czerwonego orła klasy pierwszej.

Berlin, 28 czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, iż doniesienie dzienników, jakoby rada niemieckiego posła w Belgradzie wiele przyczyniła się do powołania Ristica do gabinetu, jest tendencyjnem zmyśleniem.

Berlin, 28 czerwca. *(Teleg. pr.)* *Kreuzzeitg.* donosi, iż rząd rossyjski postanowił nie zapraszać oficerów cudzoziemskich do tegorocznych manewrów wojskowych.

Berlin, 28 czerwca. Według nadeszłych tutaj z najlepszego źródła wiadomości z Petersburga, doniesienie dziennika *Morning Post* o postawionych W. Porcie rossyjskich roszczeniach co do odszkodowania na Wschodzie za sprawy bułgarskie i egipskie jest bezpodstawnem. Także i doniesienie tego samego dziennika o rzekomych roszczeniach rządu francuskiego w sprawie konwencyi anglo-tureckiej uważają tu za nieprawdopodobne.

Kolonia, 28 czerwca. Koło Mühlheim nad Renem wykoleił się wczoraj rano pociąg kuryerski, idący z Berlina, przyczem 13 osób odniosło mniej lub więcej ciężkie obrażenia.

Petersburg 28 czerwca. Poseł serbski, Gruicz, wręczył cesarzowi przedwczoraj listy, odwołujące go z posady.

Petersburg, 28 czerwca *(Tel. pryw.)* Duchowieństwo ewangelickie prowincyi nadbałtyckich otrzymało ze strony rządu wyjaśnienie, iż ukaz o znajomości języka rossyjskiego jest dla niego obowiązującym.

Rzym, 28 czerwca. *Ag. Stefani* donosi, iż papież ogłosi encyklikę wystosowaną do episkopatu bawarskiego w sprawie interesów kościoła w Bawaryi.

Rzym, 28 czerwca. Senatorowie zgromadzają się dzisiaj na tajne posiedzenie, celem zadecydowania o reformach, jakie przedsięwziąć należy w celu wyrobienia senatowi od powiedniej konstytucyjnej roli. Po posiedzeniu tem ma nastąpić posiedzenie jawne, na którem mają być wybrani delegaci do przedłożenia królowi życzeń senatu i rodzaju reform uchwalonych. Według *Opinione*, ma rząd włoski zamiar poparcia inicyatywy senatu w kierunku zwołania złożonej przeważnie z senatorów komisyi, któraby się zajęła rozważeniem reform, potęgujących znaczenie senatu i jego działalności, a nie uwłaczających przytem tegoż niezawisłości.

Paryż, 28 czerwca. Labordère postawił wniosek, aby członków senatu wybierać przez powszechne głosowanie, przyczem wniósł nagłość swego wniosku. Po mowie prezesa ministrów, który wnioskowi temu się sprzeciwił, odrzucono 317 głosami przeciw 205 głosom wniosek nagłości.

Paryż, 28 czerwca. Do *Agencyi Havasa* donoszą z Konstantynopola: Porta zażądała odroczenia ratyfikacyi konwencyi w sprawie egipskiej do dnia 3 lipca. Zdaje się, iż wkrótce zajdzie zmiana w ministerstwie tureckiem. Niemcy żądają podobno, jako kompensatę za popieranie Anglii w sprawie egipskiej, protektoratu nad Syryą.

Paryż, 28 czerwca. *Journal Officiel* ogłasza dekret o utworzeniu komitetu w ministeryum handlu, w celu zapewnienia udziału Francyi w hygienicznym kongresie w Wiedniu. Pasteur mianowany został prezydentem honorowym, Bronardel rzeczywistym prezydentem.

W komisyi dla zbadania wniosków o położeniu i stosunku cudzoziemców we Francyi, oświadczył minister spraw zagranicznych, że na podstawie traktatów handlowych wystąpić musi przeciw wnioskom o nakładaniu taksy za pobyt w kraju i o wykluczeniu ich od udziału w dostawach potrzebnych państwu. W skutek uwag ministra, zredagowała komisya nowy wniosek, według którego cudzoziemcy obowiązani będą jedynie do składania deklaracyi, iż obierają pobyt w pewnej miejscowości we Francyi, a nadto udowodnić mają identyczność owych osób. Zresztą wszyscy cudzoziemcy, zamieszkali we Francyi, będą obowiązani uiszczać wszelkie taksy, tak samo, jak uwolnieni od służby wojskowej Francuzi. Minister Flourens oświadczył, że nie zdaje mu się, żeby ten ostatni wniosek był w sprzeczności z traktatami.

Londyn, 28 czerwca. W Izbie gmin parlamentu angielskiego, oświadcza podsekretarz stanu, Fergusson, że w skutek natarczywego życzenia Porty ustanowiono termin ratyfikacyi dla konwencyi egipskiej na dzień 4 sierpnia, jakkolwiek tak długa zwłoka jest niepraktykowaną. Przyjęcie po kolei życzeń od ambasadorów i posłów przez królową nie ma żadnego politycznego znaczenia. Ażeby przywrócić stosunki dyplomatyczne z Watykanem, nie poruszano tej sprawy ani ze strony Papieża, ani też ze strony rządu.

Poprawkę Morleya o ograniczeniu nowelli karnej dla Irlandyi na 3 lata, odrzuciła Izba 180 gł. przeciw 119, a to po stanowczem wystąpieniu przeciw niej rządu.

Londyn, 28 czerwca. *Pall-Mall-Gazette* ogłasza pismo królowej, wystosowane do sekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, w którem królowa dziękuje gorąco za entuzyastyczne przyjęcie ze strony ludności podczas przejazdu do opactwa Westminsterskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 czerwca 1887, godzina 1 min 40. Alp. Tow. górn. 14·— Węg. akcye kredyt. 286 25. Akcye anglo-austr 105·—. Akcye banku Union 210 75 Akcye kolei Karola Ludwika 207 25. Akcye kolei północnej 259 — Akcye kolei południowej 86 25, Akcye kolei Alföld 18. 25. Akcye kolei Elżbiety 227 75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224·50, Akcye kolei węg. północno wschodniej 166 25 Wiedeńskie losy 127 80 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—. Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123 — Losy tureckie —·—, Węgierska renta 102.05 Akcye związkowego banku 94 25. Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej .— Rubel papierowy 1· 3 50. Węgierskie losy 122.25, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe — Akcye Banku dla krajów koronnych 229 —. — Usposobienie słabe.

Wiedeń, 27 czerwca 1887, godzina 5 minut —. Akcye kredytowe —.— Anglo Austr. —·—. Unionbank —·—. Kolej Karola Ludwika ——, Południowa —·—, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·— Napoleondor —.—,— Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 28 czerwca 1887 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 283·40 Anglo-Austr. —·— Unionbank 210 50 Kolej Karola Ludwika 207 50. Południowa —.—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne —·— Galic. oblig. indemn —·—, do ·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96 — 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·03½· Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 27 czerwca 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 26 25 do 26 37 złr Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 7·80 do 7 82 —.— zł Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec lipiec) 183·75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 67·75, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 53.90 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Zwraca się uwagę na inserat księgarni i antykwarni Synów Z. Igla.

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 czerwca 1887.

Hotel George'a

Pp. P. hr. Czosnowski z Wołynia, O. Siewczyński z Bremen, R. Bobretzky z Wiednia, J. Rosenstock z Rusiatycz, G. Eberth z Wiednia, H. Mierzeński z Dembowicy, O. Rohozińska z Rossyi.

Hotel Langa.

Pp. A. Aulich z Lackiego, A. Heller z Wiednia, K. Eichberg z Budapesztu.

Hotel Angielski.

Pp. M. Żelichowski z Ponikwy, A. Cieński z Okna, W. Czechowicz z Potoka, K. Bauer z Czerniowiec.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 **zł.**, **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 *zł.*, **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 *zł.*, **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 *zł.*, półrocznie 2 *zł.*, ćwierćrocznie 1 *zł.*

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Po ukończeniu „Błędnego Koła" rozpoczniemy w odcinku druk powieści historycznej Zygmunta Kaczkowskiego, p. t. *„Olbrachtowi Rycerze"*.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	50 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	50 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	80 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	40 ct.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kuryerski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po południ. pociąg kuryerski, o godz 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 m. 25 po południ. pociąg kuryerski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz 4 m. 8 po poł. pociąg kuryerski o godz. 6 min 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.
Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.
Zegar peszteński.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed południ. ze Lwowa, godz. 10 min. 25½ wieczór pociąg osobowy.

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia, i Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Przychodzą do Lwowa:

Godz 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 czerwca 1887.

		płacą		żądają	
		walutą anstr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	206	—	209	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		223	50	226	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	—	—	—	—
" " " 5 pr. w. a.		99	50	100	50
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		102	35	103	35
Bankn kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.		96	—	97	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		101	—	102	—
" " " 4 pr. w. a.		95	50	96	50
" " " 5pr. los. w 37 l.		101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		92	50	93	50
" " 4½ prc. " " 52		99	—	100	—
" " 4 prc. " " 56		92	—	93	—
Listy dłnżne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi			47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi			41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.		104	—	105	—
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		100	—	101	—
Obligi komnnalne Bankn krajowego 5. pr, w. a. I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa		16	50	18	50
" " Stanisławowa		28	50	31	—
6. Monety					
Dukat holenderski		5	88	5	98
Dukat cesarski		5	91	6	02
Napoleondor		10	—	10	11
Półimperyał		10	32	10	43
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
" " papierowy		1	12¼	1	14¼
100 marek niemieckich		61	65	62	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 25 czerwca 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.25	81.45
luty-sierpień	81.15	81.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.40	82.55
kwiecień-październik	82.55	82.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	129.25	130.—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.75	138.25
" " 1860 po 100 złr. 5. prc.	138.25	138.75
" " 1864 po 100 złr.	163.—	163 50
" " 1864 po 50 złr.	162 50	163.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.50	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.85	97.05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.40	112.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.40	105.—
Niższej Austyi	109.—	111.—
Siedmiogrodu	104.60	105.30
Węgier	104.60	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.50	105.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.—	283.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	553.—	557.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	884.—	886.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	387.—	389.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2595.—	2598.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.—	207.50
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	224.50	225.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	226.—	226.40
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	86 50	87.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.—	169.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.25	101.50
" " " premiowe po 3 prc.	101.25	101.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.—
" " " " " po 5 prc.	101.25	101 75
" " " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.—	97.—
Obligi komnnalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.70	100.20
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99.50	99 90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.20	100 70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.20	100.70
" " po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.90	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.30	100.70
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.75	82.25
z r. 1884	89.—	89.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	176.—	176.60
Clarego po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	25.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.50	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.—	49.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.90	15.20
" " węgiersk. " po 5 zł.	10.70	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	30.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
" " po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.25	37.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	46.50	47.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.50	126.75
Paryż za 100 ft.	50.12.50	50.17.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.98.—
" pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.03.—	10.04.—
Rossyjski półimperyał	10.33.—	10.35.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 27 czerwca 1887.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	20
" " " w srebrze	82	55
Renta w złocie	112	50
5 prc. austr. renta marcowa	96	90
Akcye banku wiedeńskiego	882	—
" " kredytowego	283	10
Londyn	126	55
Napoleondor	10	03
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	62	17½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

(4720)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 22 der periodischen Druckschrift: „Armee- und Marine-Zeitung“, militärische und belletristische Zeitschrift vom 20. Juni 1887 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Geheimnißkrämerei“ unter der Rubrik „Von der Woche“ seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach Art. IV der St.-G.-N. vom 17/12. 1862, Nr. 8 RGBl., beziehungsweise § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21. Juni 1887.

(4761)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 21. Juni 1887, Z. 2150/M. I., der in Parma erscheinenden Zeitschrift „Oberdan, Organo di propaganda del Fascio per l'Italia Irredenta“, dann der in Venedig erscheinenden Zeitschrift „Il Gazettino, Giornale della democrazia veneta“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht in Korneuburg als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Z. 12 der in Mistelbach erschienenen Zeitschrift „Untermannhartsberger Kreisblatt vom 15. Brachmonat (Juni) 1887“: I. unter den Ortsnachrichten enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: Mistelbach. (Opovnik !); II. des unter den Tagesneuigkeiten enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der Jude, wie er ist“, den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen; zugleich wird gemäß § 37 Preßgesetz vom 17. Dezember 1862 auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare obenbenannter Druckschrift erkannt.

Korneuburg, 21. Juni 1887.

Licytacye.

L. 2873. (4762 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi zahipotekowanej wedle dom. 7 pag. 211 n. 17 on. na realności pod l. k. 180 w Brzeżanach położonej, w kwocie 344 zł. 90 ct. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 24 sierpnia i 13 października 1887, każdym razem o g. 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż powyższej realności pod n. 180 w Brzeżanach mieście położonej, wedle dom. 6 pag. 752 n. 11 haer. Neumana Rothenberga własność stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1472 zł. 87 ct., niżej których na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 147 złr. 30 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

W razie niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach wzywa się wierzycieli na dzień 13go października 1887, o godzinie 4 po południu do ułożenia łatwiejszych warunków z uwagą, że nieobecni jako do większości obecnych przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane do rąk własnych, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 4 października 1886 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych przez ustanowionego już tusądową uchwałą z dnia 20 listopada 1886 l. 6043 kuratora adw. dra Holzera z zastępstwem adw. dra Gottlieba, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 11 czerwca 1887.

L. 6852. (4705 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 3500 złr. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności, wykazami hipotecznemi l. 13, 31, 108, 298, 447, 558 gminy Płaucza wielka objętej, Mendla Weismana własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 7 września 1887, o 11 godzinie przed południem w sądzie za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania 6800 zł.

Wadyum 680 zł. wa.

Kuratorem wierzycieli jest dr. Władysław Pasławski z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 2 lutego 1887.

L. 9725. (4750 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Majera Ehrego przeciw Filipowi Rauth, a obecnie tegoż spadkobierców o zapłacenie 172 zł. aw. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 57 w Chodorkowcach położonego, wykazem hipotecznym l. 65 objętego, dłużnika własnego, dnia 8 lipca 1887 o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tutejszego sądu z tem, że cenę wywołania stanowić ma cena cunkowa 1140 zł. aw.

Poręczne 114 zł. aw., że gospodarstwo powyższe na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym, w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. Urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

Bóbrka, dnia 5 marca 1887.

L. 1339. (4771 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o g. 10 rano w dniu 21 lipca i 23 sierpnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22go września 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 18 według wyk. hip. 157 gminy Nagórzanki, Wawrzyńca Samborskiego, względnie jego spadkobierców własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego pto 520 zł. 66 ct. z pn.

Cena wywołania 2250 zł.

Wadyum 225 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem ad. dr. Czaczkowskiego ze zastępstwem ad. dra Diamanta w Czortkowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych, termin na dzień 13go października 1887, o godzinie 10 przed południem.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, dnia 14 maja 1887.

L. 1592. (4769 1—3)

Dnia 2 sierpnia, 5 września i 14 października 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 i 66 w Brzesku położonych, wyk. hip. 221 i 384 ks. gr. gminy Brzesko objętych, spadkobierców Mirli Bransdorfer własnych, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia sumy 1500 zł. wa. z pn.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 14 października 1887, o 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. adw. dr. Parvi.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, d. 31 marca 1887.

L. 2441. (4770 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 złr., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 485 złr. 79 ct. zpn odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w 3 terminach, mianowicie dnia 16 sierpnia, 20 września i 25 października 1887, każdym razem o 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności, dłużników Jana i Ksawery Kotrów własnej, pod l. 145 w Okocimie położonej, liczbą wyk. hip. 145 objętej.

Cena wywołania wynosi 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Parvi, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 8 maja 1887.

L. 19395. (3718 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 625 zł. 37 ct. z pn., odbędzie się dnia 18 sierpnia i 23 września 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya należącej do Karola Popowicza, Klary z Popowiczów Riedel, Maryi z Maxymowiczów Popowiczowej i małoletnich Stanisława, Józefa i Zdzisława Popowiczów wyk. hip. l. 546 II karta B poz. 4 i 6 realności pod l. 606²/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5.901 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadym kwota 590 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 24 kwietnia 1887, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Maryański mianowany został.

Gdyby realność, w mowi e będąca, w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 26 września 1887 o godzinie 10 przed południem w sali senatu II z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Lwów, dnia 11 czerwca 1887.

L. 1333. (4768 1—3)

C. k. sąd pow. del. miej. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 83 zł. aw. wraz z kosztami w kwotach 7 zł. 52 ct., 7 zł. 53 ct. 11 zł. 23 ct., tudzież dalszych kosztów egzekucyjnych przyznanych i za podanie niniejsze w kwocie 7 zł. 80 ct. aw. się przyznających, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciał hipotecznych, wykaz. hip. l. 24 i 43 gminy Falkowa objętych, dłużników Jędrzeja i Anny Soboniów własnych na kwotę 68 zł. 20 ct. aw. oszacowanych, w dwóch terminach, mianowicie w dniu 18 sierpnia i 27 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 6 zł. 82 ct. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipot. tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy del. miej.

Nowy Sącz, dnia 30 maja 1887.

L. 28435. (4711 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńca państwowego krakowskiego w okręgu budowniczym Rzeszowskim na trzyletni okres czasu, to jest na lata 1888, 1889 i 1890 odbędzie się w dniu 12go lipca 1887 w c. k. starostwie w Rzeszowie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1888 wynosi dla przestrzeni gościńca krakowskiego od kilometra 146 do włącznie 178 i od kilometra 186 do włącznie 192, ogółem 1625 metrów sześciennych, w kwocie fiskalnej 4370 złr. 80 ct. w. a.

Bliższe warunki, przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w wyżej oznaczonym terminie do g. 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i w 5-pr wadyum, z wyrażeniem cen ofiarowanych nie tylko cyframi, ale tak że literami.

Oferty winny obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają, nie ułożone zaś według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym oferty nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 czerwca 1887.

L. 27200. (4710 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w jasielskim okręgu budowniczym na trzyletni okres czasu, t. j. w latach 1888, 1889 i 1890, odbędzie się w c. k. starostwie w Jaśle na dniu 12 lipca 1887 publiczna licytacya ofertowa.

Dostawa, mająca być zabezpieczoną wynosi na rok 1888:

a. na trakcie dukielskim 210 metrów sześc. w kwocie fiskalnej 309 zł. 5 ct.

b. na trakcie podtatrzańskim 740 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 1785 zł. 15 ct.

c. na trakcie przemyskim 260 metrów sześc. w kwocie fiskalnej 403 zł. 25 ct.

d. na trakcie zakluczyńskim 440 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 690 zł. 40 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5-pr. wadyum, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty, nie ułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 czerwca 1887.

L. 5872. (4701 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 lipca, 16 sierpnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15go września 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 15, według wyk. hip. l. 194 gminy Pauszówka, Michała Kornaka własnej, na rzecz Mojżesza Sonnenscheina.

Cena wywołania 156 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dra Antoniego Czaczkowskiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 22go września 1887, godzinę 10 przed poł.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, dnia 25 maja 1887.

L. 1922. (4707 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 lipca i 3 sierpnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 września 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 20 według wyk. hip. 144 księgi gruntowej gminy Dęba, Wawrzyńca Rodzenia własnej, na rzecz Tarnowskiej Kasy Oszczędności pto 292 zł. 26 ct. w. a z pn.

Cena wywołania 2182 zł.

Wadyum 218 zł. 20 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Tumidajewicza.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 13 maja 1887.

L. 1834. (4699 3—3)

Dnia 2 sierpnia, 6 września i 18 października 1887, o 11 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 38 w Okocimie wyk. hip. 38 księgi gruntowej gm. Okocim objętej, Józefa i Maryi Lisów własnej, na rzecz c. k uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 200 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 18 października 1887 o 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Parvi.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 31 marca 1887.

L. 1801. (4706 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż 2 sierpnia, 6 września i 18 października 1887, zawsze o 9 rano tutaj egzekucyjna sprzedaż realności w Stalach położonej, Maryanny Dąbek własnej, wyk. hip. 96 objętej, na zaspokojenie wierzytelności Majlecha Kirschenbauma w kwocie 250 zł. z pn. przedsięwzięta i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej przeprowadzona zostanie.

Cena szacunkowa 375 zł.

Wadyum 37 zł. 50 ct.

Akt oszacowania, jakoteż wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych są w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 3 marca 1887.

L. 1802. (4709 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Konstantemu Cymbała pto 600 zł. wa. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod nk. 27 w Bohatkowcach położonej, wyk. hip. l. 56 ks gr. gminy kat. Bohatkowce objętej, Konstantego Cymbały własnej, na dniu 3 siorpnia, 2 września i 13 października 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, dnia 10 maja 1887.

L. 1445. (4703 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia interesowanych, że celem zaspokojenia pretensyi Efroima Schwerdfingera przeciw Dawidowi Kahne w kwocie 35 zł. 5 ct. z pn., odbędzie się w dniach 8 lipca, 10 sierpnia i 9 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż połowy realności w Grzymałowie położonej, wykazem hipotecznym nr. 54 objętej, z tem, iż na dwóch pierwszych terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także poniżej lecz nie niżej jak kwota ciążących na niej długów hipotecznych wynosi, sprzedaną będzie, dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem Dawida Eisiga Gruberga z Grzymałowa.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 28 marca 1887.

L. 3755. (4704 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 14 lipca i 11 sierpnia 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 września 1887, nawet poniżej takowej, jednak nie niżej ceny, równającej się pretensyom pierwszeństwo mającym, tudzież pretensyom zahipotekowanym, licytacya realności lk. 133 według wyk. hip. 1031 gminy Gródka Jędrzeja i Zofii Lehmanów własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 360 zł. z pn.

Cena wywołania 912 zł. 50 ct., wadyum 92 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. c. k. notar. Adolfa Henzego w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 15 września 1887, o godz. 10 rano.

Gródek, 29 kwietnia 1887.

L. 22640. (4717 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Banku hipotecznego przeciw Stanisławowi i Maryi Staszkiewiczom w kwocie 78 zł. 20 ct. i 78 zł. 20 ct. z przyn., odbędzie się dnia 28 lipca, 25 sierpnia i 22 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Stanisława i Maryi Staszkiewiczów, wedle Dom. 241 pag. 445 n. 5 haer. i wyk. hip. 840, należącej realności pod l. 982 1/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3.500 zł., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 350 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać można, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 23 maja 1887, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Lill kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Maryański mianowany został.

Gdyby realność tą w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 23 września 1887, o godzinie 11 przed południem z tem obznajmieniem, iż niestawający na termin wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Lwów, dnia 11 czerwca 1887.

Z. 3890. (4736 2—3)

In der Exekutionssache der Firma: Anton Krisch Söhne wider Izig Ramler wegen 39 fl. 4 kr. ö. W. wird die keinen Tabularkörper bildende Realität Nr. 119 in Horodenka in den Terminen des 13. Juli, 17. August und 15. September 1887, um 9. Uhr Vormittags versteigert werden, der Schätzungspreis 1200 fl. ö. W., das Vadium 120 fl. ö. W., der Pfändungs- und Schätzungsakt und die weiteren Lizitazionsbedingnisse in der hg. Registratur.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Horodenka, den 20. April 1887.

L. 3445. (4738 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Anastazyi Worobiec w kwocie 57 zł. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności w Rozdole, wedle wyk. hip. l. 304 dłużników Jana Szumańskiego i Anastazyi Szumańskiej po równej połowie własnej, w dniach 14 lipca, 19 sierpnia i 1 września 1887, każdym razem o godz. 10 rano, z tem, iż sprzedaż ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej 330 zł. wa. lub za takową, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę nastąpi.

Wadyum wynosi 33 zł.

Dla tych, którzyby po dniu 21 kwietnia 1887, rzeczowe prawa na tej realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące doręczone być nie mogły, ustanawia Antoniego Stasinę z Rozdołu kuratorem.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 22 kwietnia 1887.

L. 421. (4741 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Gensera w kwocie 36 zł. i 7 zł. 32 ct. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 36 w Boryczówce położonej, wedle wykazu hipot. 79 Sebastyana Palucha własnej, dnia 20lipca, 17 sierpnia i 21 września 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 165 zł. zł.

Wadyum 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 marca 1887.

L. 926. (4740 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Benjamina Izaaka d im Kohn w kwocie 22 zł. z pn., odbędzie się w tut. sądzie sprzedaż realności objętej wyk. hip 5 księgi gruntowej gminy katastralnej Pantalicha, Józefa Krumpholza własnej, dnia 20 lipca, 17 sierpnia i 21 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 345 zł.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 20 marca 1887.

L. 20706. (4714 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi, ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu, połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Peczeniżynie.

Obrót tytoniowy po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1go kwietnia 1886 do końca marca 1887, 30764 zł. 49 ct., — zaś znaczków stemplowych i blankietów wekslowych 4128 złr. 50 ct. — razem 34892 złr. 99 ct.

Pisemne oferty, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i w wadyum w kwocie 100 zł. można wnieść najdalej do 15go lipca 1887 do 2 godziny po południu na ręce naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Resztę warunków można przejrzeć w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. nadzorach straży skarbowej, okręgu skarbowego kołomyjskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 18 czerwca 1887.

L. 6037. (4693 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 6448 zł. 89 ct. w. a. z pn. na rzecz austro-węgierskiego banku w Wiedniu odbędzie się dnia 16 sierpnia i 27 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 409stary, 9nowy w Tarnopolu położonej, dłużnika Seniwela Keppla własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 16000 zł. i na powyższych dwóch terminach realność ta poniżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 1600 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 27 września 1887, o godz. 4 po południu wyznaczony.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wykazu tabularnego, to jest po dniu 16 marca 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza licytacyę rozpisująca albo późniejsze uchwały z jakiego kolwiek powodu albo wcale nie albo nie dość wcześnie doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adwokata dr. Horowitza, z substytucyą pana adwokata dra Blausteina.

Tarnopol, d. 28 maja 1887.

L. 11775. (4683 2—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności we Lwowie, w sumie 8478 zł. 6 ct. odbędzie się w tymże sądzie w dwóch terminach, dnia 16 sierpnia i 20 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Grajów, w powiecie Wielickim położonych, Stanisława Jarmunda własnych.

Cena wywołania wynosi 19300 zł.

Wadyum 1930 zł.

Gdyby rzeczone dobra na powyższych dwu terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane być nie mogły, wyznacza się termin na dzień 20go września 1887, o godzinie 11 przed południem celem ułożenia ułatwiających warunków, na który wierzyciele z tym dodatkiem wezwani zostają, że niestawający za przystępujących do większości głosów stawających uważani będą.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 18 kwietnia 1887 do hipoteki weszli, albo którymby uchwała licytacyjna i następne uchwały nie dość wcześnie lub wcale nie mogły być doręczone, ustanowiony jest kurator w osobie adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Koya w Krakowie.

Kraków, 13 maja 1887.

L. 6198. (4694 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Melchiora Beigla w kwocie 1.000 złr. z pn. odbędzie się dnia 11go sierpnia 1887, o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 251/1033 i 1403 i kurni pod l. 1279/1281 w Tarnopolu położonych, Majera Terkla własnych.

Cena wywołania realności wynosi 8273 złr. 81 ct., a kurni 255 zł. 40 ½ ct. w. a.

Realności te zostaną każda z osobna i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Wadyum wynosi 4-pr. ceny szacunkowej, czyli co do realności 330 zł., a co do kurni 10 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Tarnopol, dnia 14 maja 1887.

L. 11314. (4739 2—3)

W dniu 9 sierpnia, 9 września i 14 października 1887, każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu w kwocie 160 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności objętej, wykazem hip. l. 123 dla gminy Złotniki, Wojciecha Maziarza własnej.

Cena wywołania 775 zł.

Wadyum 77 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza, p. Antoniego Fibicha.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec, 19 maja 1887.

L. 11620. [1] (4751 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28go lipca i 30go sierpnia 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go września 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności w Podszumlancach położonej z całego ciała hipotecznego l. wykazu 12 z połowy ciała hipotecznego l. wykazu 13, z $^2/_3$ części ciała hipotecznego l. wyk. 14 z $^2/_3$ części ciała hip. l. wyk. 15, z $^2/_4$ części ciała hip. l. wyk. 16, z $^1/_{20}$ części ciała hip. l. wyk. 11 i z $^2/_4$ części ciała hip. l. wyk. 205 się składającej, a Leona Bilińskiego syna Pantaleona własnej, na rzecz Lazara Groba pto 100 złr. z pn.

Cena wywołania 501 zł. 32 ct.

Wadyum 51 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego, ck notaryusza w Bursztynie.

W razie nieudałej sprzedaży na po wyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 września 1887.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bursztyn, dnia 24 stycznia 1887.

L. 2021 (4697 2—3)

Dnia 9 sierpnia 1887, 13 września 1887, 25 października 1877 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 362 w Brzesku i pod l. k. 24 w Brzeżowcu wyk. hip., L. 362 księgi gruntowej gminy Brzesko, wyk. hip. L. 24 ks. gr. gm. Brzezowiec objętej, Wojciecha i Wiktoryi Kubałów własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 200 złr. z pn.

Cena wywołania obu tych realności 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków, wyznacza się na dzień 25 października 1877 o 3 po południu; kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, adwokat dr. Parvi.

C k. sąd powiatowy.

Brzesko, 17 kwietnia 1887.

L. 5258. (4682 2—3)

W dniu 4 sierpnia i 29 sierpnia 1887 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 78 stary, 143 nowy, w Samborze na Gromadzie Zamiejskiej położonej, ciała tabularnego nie sranowiącej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Błażejowi Wanat pto 18 rat po 12 zł. w. a. reszty kapitału 53 złr. 55 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 900 zł. wa.

Wadyum 90 zł. wa.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 2 września 1887, o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Pawlińskiego z substytucyą adwok. dr. Irzycka w Samborze.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor, 21 czerwca 1887.

L. 2163 (4696 2—3)

Dnia 2 sierpnia 1887, 6 września 1887 i 18 października 1887, o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 299 w Brzesku, wyk. hip. 296 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Daniela i Reisli Brülandów własnej, na rzecz Mojżesza Krautera, celem zaspokojenia sumy 500 złr. w. a. zpn.

Cena wywołania 550 złr. z pn.

Wadyum 55 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 18 października 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 11 maja 1887.

Zl. 9679. (4550 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der dem Dr. Max. Goldenberg zustehenden Forderung pr. 2000 fl. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbietung der der Hypothekarschuldnerin Franciska Jakubowicz gehörigen $^4/_{11}$ Theile des landtäflichen Grundbuchskörpers von Bahrynestie den Einlg. Nr. 29 (ehemals Gutsantheil der Eheleute Mihalaki und Margiola Stroiez) bewilligt werden ist, und wird diese Feilbietung an zwei Terminen, nähmlich, am 24. August und am 22. September 1887, jedesmal um 10 Uhr V. M. unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden.

1) Die Feilzubietenden Gutsantheile werden an beiden Terminen nicht unter den als Ausrufspreis angenommenen gerichtlich erhobenen Schätzungswerthe von 3.038 fl. $48/_{11}$ kr. ö. W. hintangegeben, und

2) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 300 fl. ö. W. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingniße und der Tabularextrakt, so wie der Schätzungsakt, können in der h. g. Registratur, und am Tage der Feilbietung, auch bei der Lizitations-Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile, und sämmtliche Hypothekargläubiger, insbesondere die unbekannten Orts sich aufhaltenden Gläubiger Jankiel Freyer, Ludwig Rudyński und Anton Bieszczadowski so wie diejenigen, denen der Lizitationsbescheid aus welchem Grunde immer gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise, welche erst nach dem 16. April 1887 an die Gewähr der Feilzubietenden Gutsantheile gelangen sollten durch den für sie unter einem in der Person des Adw. Dr. Straucher mit Substituirung des Adw. Dr. Chodrower mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 14. Mai 1887.

Konkursa.

L 19142 (2—3)

Na posadę Ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Gródku nad Dunajem w powiecie Nowo sandeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z płacą rocznych 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. za codzienne jazdy posłańce do Zakliczyna.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 lipca b. r. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 23 czerwca 1887.

L. 592. (4776 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 16 lipca b. r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze nauk inżynierskich w tutejszej szkole politechnicznej.

Ta posada, z którą połączone jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr. a. w., będzie nadana przez kolegium profesorów na czas od 1 października r. b., po koniec września 1889 r.

Uwzględnieni będą tylko tacy kandydaci, którzy uzyskali świadectwo drugiego egzaminu rządowego.

W myśl reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 15 b. m p. l. 1299 wydanego, w porozumieniu z c. k. Ministerstwami spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa, ubiegać się mogą o tę posadę także pozostający w służbie rządowej praktykanci budownictwa, młodsi urzędnicy c. k. koleji skarbowych, tudzież młodsi urzędnicy, praktykanci, aspiranci i elewi zarządów górniczych i lasowych, którzy w razie uzyskania posady, otrzymają od swojej władzy przełożonej urlop na czas pełnienia obowiązków asystenta.

Podania o tę posadę, wystosowane do Kolegium profesorów c. k. Szkoły politechnicznej, i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. szkoły politechnicznej.

We Lwowie, dnia 25 czerwca 1887.

L. 78. (4398 3—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 października 1887, nowy kurs nauki w c. k. szkole nadzorców w Bolechowie się rozpoczyna.

Całkowity kurs trwać będzie 11 miesięcy i upływa z końcem sierpnia 1888.

Uczniowie zostaną pomieszczeni w zakładzie (w internacie.)

W tym kursie wykładane będą następujące przedmioty: 1) uprawa lasu; 2) użytkowanie lasu; 3) ochrona lasu; 4) łowiectwo: 5) ustawa leśna; 6) budowa dróg; 7) budownictwo; 8) pierwsze zaopatrywanie uszkodzonych robotników w lesie; 9) botanika; 10) entymologia; 11) obliczenie miąższości drzew; 12) arytmetyka; 13) geometrya; 14) nauki przyrodnicze; 15) rysunki.

Ogólny język wykładowy polski, a dla lepszego obeznania się z mową niemiecką, będą wykładane dwa przedmioty w tym języku.

Szczególniejszy wzgląd będzie położony na pouczenia praktyczne we wszystkich działach leśnictwa w czasie licznych exkursyi. Przy kompetowaniu o miejsce pomocników leśnych, a względnie c. k. nadzorców leśnych, będą mieli ukończeni uczniowie szkoły nadzorców pierwszeństwo.

Utrzymanie jednego ucznia w czasie całego kursu, nie wliczając sprawienia odzieży, tudzież wydatków z powodu większych naukowych wycieczek, będzie wynosić około 300 (trzysta) zł.

Bezpłatnie otrzyma przyjęty uczeń odpowiednio urządzone pomieszkanie z pościelą, urządzenie potrzebne w jadalni i naukę.

Wydatki na ubranie, pranie, usługę, o ile takową uczeń w myśl statutu wykonywać osobiście nie jest obowiązanym, tudzież na wikt ponoszą uczniowie z własnych funduszów, nie mniej powinni zaopatrzyć się w własne łyżki, noże i widelce.

O wikt i wszelkie potrzeby uczni pomieszczonych w internacie stara się Zarząd szkoły, w którym rodzice lub opiekunowie przeznaczoną na utrzymanie uczni kwotę pieniężną w kwartalnych ratach z góry składać winni.

W roku szkolnym 1887/8 znajdzie pomieszczenie do 15 uczni, z których 10 może pobierać z funduszów państwowych stypendya do wysokości 250 zł.

Podanie o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1) metrykę chrztu, na dowód, że petent 17 rok życia ukończył;

2) świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające zdolność fizyczną do pełnienia służby c. k. nadzorów leśnych w górach;

3) Świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępem 8mą klasową szkołę wydziałową, albo 4 klasę gimnazyalną, lub realną.—Oprócz tego podda się każdy z petentów w terminie nieodwołalnym dnia 27, 28 września b. r. egzaminowi wstępnemu.

4) Świadectwo z odbytej już dwuletniej praktyki leśnej;

5) Dowód przynależności do pewnej gminy w obrębie Galicyi lub Bukowiny;

6) świadectwo moralności;

7) świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. władze polityczne, na wypadek ubiegania się o stypendyum;

8) deklaracyę rodziców, krewnych, lub opiekunów sądownie lub notaryalnie legalizowana, że wszelkie do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu potrzebne środki a względnie tej części kosztów uiszczać się obowiązują, które prócz ewentualnie uzyskanego stypendyum do utrzymania niezbędnemi się okażą.

W ten sposób zaopatrzone podanie o przyjęcie do szkoły, a względnie o nadanie stypendyum z funduszów państwowych, należy wnieść najdalej do 20 lipca rb., do Praesidium c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie, gdzie również bliższych informacyj w tej sprawie zasięgnąć można.

Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i domen.

Lwów, 8 czerwca 1887.

Upadłości.

L. 3082. (4725 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Bernarda Warszawskiego piekarza w Kętach i żony tegoż Jettli Warszawskiej, zamieszkałego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Homme, c. k. sędzia pow. w Kętach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Ksawery Chrzanowski w Kętach, a jego zastępcą p. Szymon Pelzman z Kęt.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zarządcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 28 lipca 1887 o godzinie 10 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy, do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, choćiażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 31 sierpnia 1887, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 28 września 1887 o godz. 10tej przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Kętach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Wadowice, 23 czerwca 1887.

L. 3937 (4691 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Biene Gottlob nieprotokułowanej kupcowej w Grybowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. D. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Maurycy Gilewski c. k. sędzia powiatowy w Grybowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Henryk Wąsikiewicz adwokat w Nowym Sączu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przetstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tndzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 11 lipca 1887 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 30 lipca 1887 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchanie w dniu 26 sierpnia 1887 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowani podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

W Nowym Sączu, 20 czerwca 1887.

(4735 2—3)

Wierzycieli konkursowych Beili Spiegel z Husiatyna zawiadamiam, że zarządca przedłożył ostateczny rachunek z administracyi i plan podziału gotówką, które u mnie w biurze przeglądnąć i zarzuty przeciw tymże wnosić wolno.

Do rozprawy nad zarzutami wyznaczam termin na dzień 14 lipca 1887 o godzinie 9 rano w biurze c. k. sądu powiatowego.

Husiatyn, 22 czerwca 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 2632 (4765)

C. k. sąd obwodowy w konkursie Magnusa Peltza ogłasza, że celem zawarcia z Antonim Frydrykiem Schindelarem, jako byłym sekwestrem i administratorem dóbr Zakopanego z przyległościami, ugody względem pretensyi, jaką wierzyciele hipoteczni do tychże dóbr, oraz mas konkursowych Magnusa Peltza, z powodu powyższego zarządu mają od niego do żądania, ewentualnie celem ukończenia badania rachunków przez Antoniego Schindelera za czas od 10 maja 1884 do 14 kwietnia 1886 złożonych, wyznaczono termin na dzień 28 lipca 1887 o godzinie 9 rano, na który się wszystkich wierzycieli hipotecznych i wydział wierzycieli wzywa i o tem wierzycieli konkursowych w myśl § 149 ord. kon. niniejszem zawiadamia.

Nowy Sącz, 11 czerwca 1887.

Księgi gruntowe.

L. 498 (4651)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Zadarów i Krasiejów zostały ułożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić do 28 czewca 1887 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, poczem, wrazie wniesionych zarzutów, przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 30 czerwca 1887.

Stanisławów, dnia 20 czerwca 1887.

C. k. komisya hipoteczna.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3677 (4559 3–3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Michała Szymczykiewicza Apolonii Agnieższki dw. im. Szymczykiewicz, Stefana Karola dw. im Szymczykiewicza, Maryanny Agnieszki dw. im. Szymczykiewicz i Teresy Apolonii dw. im Szymczykiewicz, w razie tychże śmierci ich nieznanych spadkobierców. iż z powodu wniesionego przeciw pierwszym względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 28 maja 1887 l. 3677 przez Juliannę Lisińskę pozwu przeciw 1) Michałowi Szymczykiewiczowi 2) Agnieszce Apolonii dw. im. Szymczykiewicz, 3) Stefonowi Karolowi dw. im. Szymczykiewiczowi, 4) Maryannie Agnieszce dw. im. Szymczykiewicz, 5) Teresie Apolonii dw. im. Szymczykiewicz wszystkim od 1–5 z życia i miejsca pobytu nieznanym 6) przeciw c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu taksalnego i Wysokiego skarbu, 7) Gminie miasta Lwowa imieniem funduszu taks miejskich o wykreślenie z dóbr Łuka sumy 200 złr. wal. wied. z pozycyami odnośnemi i nadciężarami celem zastępywania pozwanych względnie ich spatkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt niebezpieczeństwo, kuratorem tutejszy adw. dr. p Wesołowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. p. Billeta ustanowiony został.

Wzywa się przeto pozwanych względnie ich spadkobierców aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przzpisać będą musieli.

Złoczów, dnia 4 czerwca 1887.

L. 2207 (4564 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marka Batimka że na prośbę Zalela Bernsteina dozwolono ts. uchwałą z dnia 20 lipca 1886 l. 2697 intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 86 złr. i uchwałę tę ustanowionemu dlań kuratowi Janowi Wilurze w Stojanowie doręczono.

Radziechów, 10 maja 1887.

L. 24423 (4572 3—3)

Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiad mo czyni nieobecnemu Kassielowi Sznapek, że przeciw niemu został dnia 12 maja 1887, l. 20.013 na rzecz Leopolda Abelesa wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 201 złr 59 ct. w. a. zpn. Ponieważ miejsce pobytu Kasiela Schnapek nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Bund a tegoż zastępcą dr. Bodeka i wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje; wzywa się zatem zapozwanego Kassiela Schnapek, aby w należytym czasie potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sadowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 11 czerwca 1887.

L. 2820 (4592 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie, niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Linder zawiadamia, że w sprawie Mojżesza Feiwus przeciw niemu pto 12. złr. a. w. zpn. termin na dzień 12 lipca 1887 wyznaczony i dla niego kuratorem Hryć Kohutanycz, z Łupkowa ustanowionym został.

Baligród dnia 18. maja 1887.

L. 25567. (4645 3—3)

C. k. sąd kraj. jako handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Kassielowi Schnapek, że przeciw niemu został d. 17 czerwca 1887 do L. 25567, na rzecz Jakóba Balsambauma, wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 225 złr. 27 cnt. w. a z pn. Gdy miejsce pobytu Kassiela Schnapek nie jest wiadome, ustanowiono dla niego p. adwokata dr. Bunda kuratorem, a tegoż zastępcą p. adwokata dr. Bodeka, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa się zatem Kassiela Schnapek, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 18 czerwca 1887.

L 24973. (4619 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie wekslowej firmy John S. Zoller, przeciw Mordkowi Adlersbergowi o zapłacenie sumy 680 złr. a. w. z pn. nakaz zapłaty dnia 27 września 1884 do L 43813 wydanym został.

Gdy nakaz ten z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Mordkowi Adlersbergowi, doręczonym być nie może, doręcza się takowy do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Waldmana z zastępstwem adwokata dr. Bunda ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszym edyktem Mordka Ablersberga, aby w należytym czasie ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sobie przypisze.

Lwów, dnia 18 czerwca 1887.

L. 3434 (4737 2—3)

C k sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia, że Bartłomiej Wojdyła, przeciw Jakóbowi Zabawie z Lipnicy górnej, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, wniósł pozew o zapłacenie 50 złr. z pn., i że do rozprawy na tenże wyznaczył termin na dzień 13 lipca 1887 o godzinie 9 rano, a kuratorem nieobecnego ustanowił dr. Adamskiego, adwokata krajowego w Jaśle.

C. k sąd powiatowy.

Jasło, 26 kwietnia 1887.

L. 30112 (4743 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia nieobecnemu Ozyaszowi Waldmanowi, że przeciw niemu przez J. Barona pozew o zapłacenie kwoty 403 zł. 22·8 ct., d. 6 kwietnia 1887 do L 19790 wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Ozyasza Waldmana nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Paździerę, a tegoż zastępcą adw. dr. Muszyńskiego, i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 5 sierpnia 1887 o godzinie 4 po południu w tusąd. sali I, mianowanemu kuratorowi doręcza się Wzywa się zatem Ozyasza Waldmana, aby ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiat. m. d. S. 1.

Lwów, 17 czerwca 1887.

C. k. Radca sądu krajowego.

L. 14288 (4681 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Filomeny z Pieniądzow 1o voto Jaroszczeki vel Jarosz, czak 2o voto Śliwczuk, Antoniny Pintez Dominika Varisella i Emila Szenka polecił uchwałą z d. 23 kwietnia 1887 l. 14.298 urzędowi hypotecznemu miasta Lwowa, aby prawo własności realności n. konskrypcyjnym nieoznaczonej w drugiej dzielnicy miasta Lwowa położonej, parcele katastralne a to:

1.) 3744 parcelę budowianą.
2.) 44 1 parcelę gruntową.
3.) 4412 „ „
4.) 4413 „ „
5.) 4416/1 „ „
6.) 4416/1 „ „

obejmującej, wedle wykazu hypotecznego 840 II k, B. p. 1 w jednej połowie na imię Tekli Pieniądz, wedle poz. 6 w drugiej połowią na imię Franciszka Pieniądz wpisanaj na rzecz Filomeny z Pieniądzów Jaroszczeki vel Jaroszczak 2 śl. Śliwczuk zaintabulował, następnie aby parcelę katastralną budowlaną 3744 i parcelę gruntową 4416/2 z ciała hypotecznego powyżej opisanego wydzielił, dla tychże osobne ciało hypoteczne bez n konskr. utworzył i prawo własności tej realności na rzecz Antoniny Pintel zaintabulował oraz wszelkie ciężary macierzystej realności na kartę C nowego wykazu hypotecznego sposobem łącznej hypoteki przeniósł, naostatek aby parcele gruntowe 4411, 4412 i 4413 z ciała hypotecznego w wykazie hypotecznym 840 II wpisanego wydzielił, dla nich osobne ciało hypoteczne bez n konskr. utworzył i prawo własności tej realności na rzecz Emila Szenk zaintabulował oraz wszelkie ciężary macierzystej realności na kartę C. nowego wykazu hypotecznego przeniósł.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Michałowi Byk i Herszowi Atlass, na rzecz których w poz. 1 karty C. zaprenotowane jest prawo dzierżawcy do rąk równocześnia w osobie adwokata dr. Wajdmanna z zastępstwem adwokata dr. Bunda ustanowionego kuratora.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1887.

L. 9655. (4637 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej zawiadamia, iż w roku 1850 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł Kość Matyasz z Dobrotwora. Sąd nie znając pobytu Paraśki z Matyaszów Kozak, wzywa ją, by do roku od dnia niżej wyrażonego, zgłosiła się w tym sądzie i deklarowała się do spadku, inaczej spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami deklarowanymi i kuratorem Stefanem Matyaszem dla niej ustanowionym.

Kamionka strum. dnia 28 grudnia 1886.

L. 20876. (4684 1—3)

C. p. sąd powiatowy miejs. deleg. S. I we Lwowie, oznajmia nieznanemu z nazwiska życia i miejsca pobytu rościcielowi rzekome prawa do niżej opisanej repliki przeciw niemu przez Jerzego hr. Dunina Borkowskiego przez uznanie własności spilki złotej z perłą, w środku do około tejże z brylantami, kształtu podkowy, skradzionej przez niewiadomego sprawcę, a dnia 5. sierpnia 1886 w Krakowskiej kasie oszczędności do Nr. 19307/86 zastawionej i o wydanie takowej powodowi przez kasę oszczędności w Krakowie za zwrotem ceny zastawnej, bez obowiązku wykazania się kartą zastawniczą, wniesiony został.

Dla niewiadomego ustanawia się kuratorem adw. dr. Błażejowskiego, tegoż zastępcą dr. adw. Paździerą i powyższy pozew wyznaczający termin do wniesiena obrony na dzień 3 sierpnia 1887 o godzinie 4 po południu, mianowanemu kuratorowi doręcza się. Wzywa się przeto niewiadomego z nazwiska, życia i miejsca pobytu sprawcę kradzierzy wyżej opisanej spilki na szkodę Jerzego hr. Dunina Borkowskiego ażeby ustanowionemu kuratorowi, do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. sąd pow. m. d. S. I

Lwów, dnia 30 kwietnia 1887.

C. k. Radca sądu krajowego.

Zl. 7082. (4695)

Das k. k. Kreis- als Handels-Gericht in Tarnopol hat verfügt, in das Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften die Firma: „Vorschuß und Credit-Verein in Czortków, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" einzutragen, und zwar auf Grund der Statuten AW. Czortków, den 23. März 1887, welche nachstehende Bestimmungen enthalten:

1) Gegenstand des Unternehmens ist die Beschaffung der den Mitgliedern in Gewerbe und Wirtschaft nöthigen Geldmittel auf gemeinschaftlichen Credit nach dem Prinzipe der Selbsthilfe und Gegenseitigkeit;

2) Die Dauer der Genossenschaft ist auf keine bestimmte Zeit beschränkt;

3) Mit der Registrirung der Genossenschaft sind Berisch Meinhardt, Krämer als Obmann, Abraham Hausner, Getreidehändler und Israel Buchberg Tischler, beide als Comité- Mitglieder, alle aus Czortków betraut;

4) Die Haftung der Genossenschaften für die Verbindlichkeiten der Genossenschaft ist auf den dreifachen Betrag der gezeichneten Antheile- diese Antheile mit eingerechnet beschränkt;

5) Der Vorstand wird durch zwei seiner Mitglieder in der Weise für die Genossenschaft zeichnen, daß die zeichnenden, nämlich Berisch Meinhard, als Obmann, und einer von Comité-Mitgliedern zu der Firma der Genossenschaft ihre Unterschriften hinzufügen;

6) Die von der Genossenfschaft ausgehenden Bekanntmachungen erfolgen durch öffentlichen Anschlag in der Stadt Czortków.

Tarnopol, am 28. Mai 1887.

L. 29243. (4744 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Fryderyka Marescha, że przeciw niemu wniósł Aleksander Bordolo prośbę egzekucyjną o 150 zł. 2 ct. aw. z pn., po potrąceniu umorzonych 60 zł. aw., wzywając tegoż, ażeby celem ochrony możliwych swych praw u ustanowionego dlań kuratora adw. dra Paździery lub substytuta tegoż dra Dzieędzielewicza, się zgłosił.

Lwów, dnia 31 maja 1887.

L. 5786. (4690 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ustanawia p. adwokata dra Rascha kuratorem z miejsca pobytu niewiadomego Chaskla Perlman w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw niemu i innym o 25 zł. i wrę za temuż dzisiejszy nakaz zapłaty.

Kołomyja, 16 czerwca 1887.

L. 1734. (4729 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ustanawia w sprawie egzekucyjnej Józefy Stankiewiczowej przeciw Antoniemu Stankiewiczowi et cons. pto 735 zł. dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Ludwiki Nanowskiej p. adw. dr. Daniel w Wadowicach, z substytucyą p. adw. dra Horna kuratorem ad actum i o tem Ludwikę Nanowską edyktem obecnym zawiadamia, z tą uwagą, że tutejszo-sądowa uchwała dto 11 grudnia 1886 do l. 5565, dla Ludwiki Nanowskiej, temuż kuratorowi doręczoną została.

Wadowice, 4 czerwca 1887.

L. 823. (4772 1—3)

Zawiadamia się Herscha Rosnera z miejsca pobytu niewiadomego, że Mechel Herzig wytoczył przeciw niemu spór do l. 9270/886 o 151 zł. 32 ct. aw. i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 13 lipca 1887, o godzinie 10 rano wyznaczono, a jemu kuratora Leisora Deutscha z Dukli ustanowiono.

Wzywa się zatem Herscha Rosnera, by temuż kuratorowi informacyę udzielił, lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 30 kwietnia 1887.

Ł. 1485. (4689 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i pobytu niewiadomego Jana Lewickiego, że temuż na prośbę Szaji Kohna i Salomona Marmoroscha, o wykreślenie na rzecz Leona Grohmana przypadających 4/528 części z sumy 30.000 # z zapadłemi i bieżącemi procentami na rzecz spadkodawcy ś. p. Rudolfa Kurzweila na dobrach Kamionka wielka i mała i Dobrowódka hipotekowanej ze stanu biernego tychże dóbr, adwokata dr. Jana Freudenberga kuratorem ustanawiawy i temuż uchwałę tabularną z 12 sierpnia 1886 l. 7914 doręczamy.

Kołomyja, dnia 17 lutego 1887.

L, 420 (4650 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, że w dniu 3 maja 1885 zmarła w Niwiskach, Maryanna Wójcicka nie pozostawiszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy sądowi nie wiadomo, czy i które osoby mają prawo do spadku wzywa się wszytkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swemi do tutejszego sądu i wykazując swe prawo dziedziczenia wnieśli oświadczenia się do spadku, w przeciwnym razie spadek dla którego tymczasem p. Kazimierz Hupka ustanowionym został kuratorem spuścizny, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się do spadku i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś gdyby nikt nie oświadczył się, cały spadek, jako bezdziedziczny, przez Państwo ściągnięty zostanie.

Kólbuszowa. 13 marca 1887.

L. 3899. 4630.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu, spółki zaregestrowanej z ograniczoną poręką, odbytem dnia 12 maja 1887, w miejsce członka dyrekcyi Leopolda Bręglewicza, wybrany został w myśl §. 21, statutu tegoż towarzystwa, w skład dyrekcyi na przeciąg jednego roku pan Adolf Prottung, emerytowany c. k. poborca, w Tarnobrzegu zamieszkały, jako dyrektor drugi czyli, dyrektor kasyer.

Rzeszów, 10 czerwca 1887.

Doniesienia prywatne.

Istniejąay od lat 20 4682

pensyonat dla młodzieży męskiej

pod kierownictwem **Antoniego Gettlicha**, w **Krakowie**, dyrektora szkół, przyjmuje uczniów uczących się prywatnie lub uczęszczających do szkół publicznych. Od 1 lipca, przy ulicy Sławkowskiej Nr. 11. 2–5

Zdrojowisko solankowo-borowinowe

i

Zakład hydropatyczny „Morszyn“

otwarty od 15 maja — Położenie urocze, klimat zdrowy, podkarpacki; urządzenie najwygodniejsze; kuchnia doborowa w zarządzie własnym. — Poczta, telegraf i stacya kolei państwowej w miejscu.

Nowo urządzone „kąpiele słoneczne“ (Sonnenbäder.)

Przyjęcie do leczenia hydropatyą od 1 maja. Bliższych objaśnień udziela i o wczesne zamówienia uprasza

Dr. Aleksander Medwey

lekarz kierujący. 3182 17–10

SKŁAD KAWY Artura Kościckiego

pod godłem



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej (po cenach hurtown.)

Kosztuje we Lwowie:
1 kilo zł. 1.80
Na prowincyi:
4½ kilo zł. 9.15 franco. (4 47–7)

„Niemam wcale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają.“

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1887

nabyć można po cenie **2 zlr. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zlr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Pomieszkania składające się z **6, 5, 4, 3 i 2,** pokoi z przynależnościami, **pokoje kawalerskie, sklepy** przy ulicach **Brajerowskiej, Podlewskiego, Kazimierzowskiej** odnajmuje **Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera,** Kazimierzowska 37. 4687

Dra ANJELA Zakład Wodoleczniczy

w Zuckmantel (Ślązk austryacki)

w najpyszniejszem położeniu górskiem, tuż przy szpilkowych lasach. Najsumienniejszy nadzór leczniczy przy najstaranniejszem zaopatrzeniu. Leczenie dyjetetyczne, elektroterapija, miesienie. kąpiele elektryczne. 2510 16–25



TADEUSZ OKORNICKI

Magazyn porcelany i szkła,

we Lwowie, ulica Halicka l. 4

poleca

serwisy stołowe i herbaciane, szkło rznięte i gładkie stołowe, garnitury do umywalni ze stolikami

w najnowszych fasonach i deseniach, **po umiarkowanych cenach.**

Na żądanie posyłam wzory serwisów pocztą do wyboru na prowincyę. 4573 2–8

Na porę kuracyjną 1887

poleca rzeczywiście dobrą

HERBATĘ rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 17 lat istniejącego **we Lwowie,** ulica Sykstuska L. 6. 4418

Maryocelskie

Krople żołądkowe.

Środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.

Marka ochronna.



Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych, zgagach, tworzeniu się piasku moczowego i kamykach pęcherzu, przy zbytecznéj produkcyi flegmy, żółtaczce, obmierzłości i womitach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kurczach lub stwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby i hemorojdach. Cena flakonik wraz z przepisem 35 centów austr. Główny skład u aptekarza 61ᴾ

Karola Brady

w Kromeryżu (Kremsier) na Morawie w Austryi.

Do nabycia w wszystkich aptekach.

Ostrzeżenie! Prawdziwe krople żołądkowe maryocelskie bywają częstokrotnie fałszowane i naśladowane. — W dowód prawdziwości tych kropli powinna każda butelka obwiniętą być w opakowanie czerwone, zaopatrzone powyżéj oznaczonym znakiem ochronnym a przy każdéj butelce znajdować się powinien przepis używania kropli, z wzmianką, że drukowany jest w drukarni H. Guska w Kromieryżu (Kremsier.)

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franco

Uniformsanstalt Maurycego Tiller'a & Co. „zur Kriegsmedaille“ **c. k. dostawcy nadwornego**

w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 3981

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **od dnia 1. kwietnia 1887** począwszy **we Lwowie** i przez filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

ASYGNATY KASOWE

3½% płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
4 % „ w 60 „
4½% „ w 90 „

(Przedruk nie będzie płacony).

2440

Lwów, 1 kwietnia 1887. **DYREKCYA.**

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

Bösendorfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

Główny skład dla Galicyi i Bukowiny Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncessyonowana Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki 3

SKŁAD FARB

i handel materyałów 3392



pod „CZARNYM PSEM“

JOZEFA HANKE

we LWOWIE,

Rynek l. 38 we własnym domu

poleca

Wątrobę siarczanną, Kule żelazne (Eisenkugeln), Siarkę w kawałkach, Sól kamienną i morską do użytku kąpielowego.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

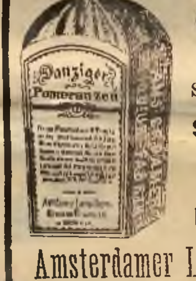
Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis- à vis, kalesze, półkryte i otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów. 2611

Cena za wielką butelkę oryginalną Złr. 1.25 kr.



Nasza Żołądkówka i POMARAŃCZÓWKA

są napoje smaczne i **strawne w najwyższym stopniu,** nabyte przez destylowanie najszlachetniejszych owoców.

Można je nabyć we wszystkich lepszych sklepach korzennych.

Amsterdamer Liqueur-Fabrik-Commandit-Gesellschaft in Mödling bei Wien. 958

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZECIW

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania,— nie zawiéra w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Sprzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau. 634

VAN HOUTENA CZYSTE KAKAO

uznane jest ogólnie 956 33–30

jako najsmaczniejsze i najlepsze kakao

Pod względem swej wielkiej **wydatności** jest **VAN HOUTENA CZYSTE KAKAO**, jakkolwiek na oko droższe, jednak tańsze, niż inne podobne wyroby; a filiżanka **VAN HOUTENA CZYSTEGO KAKAO** nie kosztuje więcej, niż filiżanka herbaty lub kawy; ponieważ jednak jest napojem **szczególniej pożywnym i łatwo strawnym,** przeto **rzeczywiście kosztuje znacznie mniej.**

Do nabycia w **większzych** aptekach, drogeryach, handlach łakoci, towarów kolonialnych i cukierniach, w puszkach blaszanych po ½, ¼ i ⅛ kilo netto towaru.

Miejsca sprzedaży we Lwowie: BAŁŁABAN Karol, handel korzenny, ulica Halicka l. 23. — Hübner Alojzy, droguista, ulica Karola Ludwika l. 13, (dawniej cukiernia Rotlendera). — F. W. KRÓLIKOWSKI, handel korzenny, plac Marjacki l. 7. — MARKIEWICZ Stanisław, handel korzenny, Rynek l. 42. NARODNA TORHOWLA z wszystkiemi filjami, ul. Ormiańska l. 1. Frydryk Schleicher, ul. Sykstuska l. 2.; S. Wojciechowski, handel korzenny, ul. Chorążczyzna l. 6. — W Rzeszowie J. Schaitter & Comp; w Brodach W. Adamowicz,; w Tarnopolu E. Franz; w Tarnowie J. Leszczyński, W. Mulnerski. Tadeusz Scharff.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołów równocześnie na obydwa bale.

Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą sądową i notaryalną, poszukuje posady zaraz; o łaskawe zgłoszenia uprasza pod adresem: A. A. post-restante Tarnów. 4747

! Rzadkie dzieła !

W księgarni i antykwarni

SYNÓW Z. IGLA

przy ulicy Kopernika l. 6 we Lwowie

jest do sprzedania:

Herbarz starodawnej szlachty, podług heraldyków polskich ułożony z dopełnieniem aż do czasów obecnych (wydanie J. K. Wilczyńskiego, w 4ce, Paryż. Tytuł chromolitografowany). Kompletny egzemplarz kosztuje 40 złr. w. a.

Można też nabywać z tego samego wydawnictwa i pojedyncze rodowody, a mianowicie:

1. Rodowód **ks. Ogińskich** herbu Brama . 3 złr.
2. **Hr. Broel Platerów**, herbu Platera . 3 złr.
3. **Horwattów**, herbu Pobóg . . . 2 złr.
4. **Węcławowiczów**, herbu Węcławowicz . 2 złr.
5. **Bnrezak-Abramowiczów**, herb Abramowicz 3 złr.
6. **Chomińskich**, ... 1 złr.
7. **Kaszyców**, herbu Kaszyców . . . 2 złr.
8. **Umiastowskich**, herbu Roch trzeci . . 3 złr.
9. **Hr. Czapskich**, herbu Leliwa . . . 3 złr.
10. **Słotwińskich** herb Leliwa . . . 3 złr.
11. **Górskich**, herbu Nałęcz . . . . 3 złr.
12. **Kosakowskich**, hrb. Korwin albo Slepowron 3 złr.
13. **Dowgiałłów**, herbu Zadora . . . 3 złr.
14. **Lachowieckich-Czechowiczów**, hrb. Ostoja 3 złr.
    herbu Jastrzębiec . . . . . . 2 złr.
    herbu Lubicz . . . . 2 złr.
    herbu Gozdawa . . . . . . 2 złr.

Herby wszystkie są chromolitografowane.

Prócz tego znajdują się i inne herbarze jako to:

NIESIECKI KASPER. Korona polska, herby i familie rycerskie, tak w Koronie jako i w W. Ks. Litewskiem. Lwów 1728—1743, fol. 4 tomy, egzemplarz kompletny (tom I, III i IV z nieciętemi brzegami) Cena 100 złr. w. a.

MAŁACHOWSKI P. Zbiór nazwisk szlachty z opisem herbów. Lublin, 1805. Oprawne 10 złr. w. a.

OKOLSKI S. Orbis Polonus in quo antiqua Sarmatarum gentilitia pervetustae nobilitatis Poloniae insignia. 3 tomy, fol., oprawne, cena 45 złr. w. a.

PAPROCKI B. Herby Rycerstwa polskiego, wyd. Turowskiego. Kraków 1858. opr., cena 6 złr. wa.

Księgarnia posiada wielką ilość panegiryków familijnych. 4413

Materye na chorągwie

oraz

gotowe chorągwie

po cenach najumiarkowańszych

poleca magazyn

J. Drexlera Synów

Lwów, plac Kapitulny Nr. 2. 4613

Z powodu przyjazdu Najdostojniejszego Arcyksięcia do Galicyi

ZAKŁAD

P. ZACCHI

we Lwowie, ulica Wałowa nr 1.

poleca do dekoracyj popiersia w większych rozmiarach 4106

Najjaśniejszego Pana tudzież Jego Małżonki

i Najdostojniejszych Arcyksiążąt

Rudolfa i Stefanii.

W ogóle statuy figur stosowne do upiększeń.

Znany zakład hydropatyczny

SASSÓW

położony o milę od stacyi kolei Karola Ludwika Złoczów, obecnie pod kierunkiem

Dr. F. M. Głuchowskiego,

otwartym został w dniu 10 czerwca z zastosowaniem hydroterapii, mięsienia i elektryczności.

Sezon trwa do końca września.

Bliższych szczegółów udziela na żądanie zarząd Zakładu. 4620

---

7 medali zasługi i Dyplom honorowy

za

PUDR KSIĄŻĘCY

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i świeżość. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna niezawierająca żadnych metalicznych przymieszek.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1.50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek*, małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

WODĘ FIJOŁKOWĄ.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość świeżość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym i długotrwałym zapachem, flakon złr. 1.50; pół flakonu 80 ct.

Wodę kolońską przednią, — flakon po ct. 15, 25, 50 i złr. 1; najprzedniejszą (potrójną) flakon po ct. 20, ct. 40, 80, złr. 1.50, 2, 3.50 i 5 złr.

Nabyć można oprócz fabryki i własnych sklepów Jana Ihnatowicza, we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach także

w MOŚCISKACH u p. Schalbota,
„ PRZEMYSLU u p. Nablika,
„ RZESZOWIE u pp. Karpińskiego, Jamrozika,
„ JAROSŁAWIU u p. Wisłockiego,
„ TARNOWIE u p. Kijasa (Reid),
„ BIAŁEJ u p. Wyspiańskiej,
„ GORLICACH u p. Birna,
„ SANOKU u p. Mackiewicza,
„ SOKALU u p. Aleksiewicza i Marescha,
„ CZORTKOWIE u p. Nossa.
„ BRZEŻANACH u pp. Dursta i Łobosa,
„ PODWOŁOCZYSKACH u p. Schneidra,
„ HUSIATYNIE u p. Czerskiego,
„ MIELCU u pp. Dębickiego i Syna i u p. Pawlikowskiego,
w TARNOBRZEGU u p. Gizyckiego,
„ BUCZACZU u p. Müllera,
„ BOCHNI u p. Gałty,
„ SKAŁACIE u p. Ptaszyńskiego,
„ ZBARAŻU u p. Kruka,
„ JEZIERZANACH u p. Kraińskiego,
„ HALICZU u p. Ormezowskiego,
„ STANISŁAWOWIE u pp. Beilla, Macury i Góreckiego,
„ KOŁOMYI u pp. Dąbrowskiego, Narodnoj torhowli i Stenzla,
„ TARNOPOLU u p. Jamrugiewicza,
„ DROHOBYCZU u p. Aichmüllera.

7000 40—0

ECHO

MUZYCZNE, TEATRALNE I ARTYSTYCZNE

Warszawski Tygodnik literacko-muzyczny z illustracyami,

wychodzi co Soboty

Z dwutygodniowym dodatkiem nutowym bezpłatnym.

Zamieszcza w tekście pisma:

sylwetki osób zasłużonych we wszelkich dziedzinach pracy twórczej: powieściopisarzy, dramaturgów, kompozytorów, niemniej estetyków, krytyków, artystów scenicznych i muzycznych, malarzy, rzeźbiarzy i t. p., nadto powieści, poezye, dramata, komedye, opowiadania, studya estetyczne i muzyczne, wskazówki dla nauczycieli i uczących się muzyki, rozbiór dzieł i nut nowo ukazujących się, oraz obszernie traktowany dział sprawozdań z ruchu artystycznego w kraju i zagranicą.

W tekście **Echa** sółpracują najwybitniejsze pióra polskie i zagraniczne.

W dodatkach nutowych

Echo zamieszcza: sztuki koncertowe i salonowe, na fortepian i skrzypce, fantazye z oper, potpourri z oper, „utwory pedagogiczne, śpiewy solowe znakomitych kompozytorów polskich i zagranicznych, dueta, kwarteta, chóry, utwory religijne. Dodatek **Echa** obejmuje rocznie do 80 arkuszy nut, wyłącznie dzieł nowych, poszukiwanych przez osoby muzykalne a więc najbardziej pokupnych. Licząc po 20 ct. za arkusz (zwykła cena katalogowa), sam tylko dodatek nutowy **Echa** przedstawia wartość księgarską 16 złr.

Cena zaś prenumeraty obu części **Echa** tekstowej i nutowej czyni **tylko**:

we Lwowie . . . . . półrocznie zł. 6.—, kwartalnie zł. 3.—.
na prowincyi z przesyłką „ „ 7.60, „ „ 3.80.

Wielkie ułatwienie dla abonentów „Gazety Lwowskiej“

Abonenci „Gazety Lwowskiej“ mają prawo do otrzymywania **Echa** za połowę ceny prenumeracyjnej, mianowicie:

we Lwowie . . miesięcznie zł. —.50 ct. kwartalnie „ 1.50 „

na prowincyi : miesięcznie zł. —.80 ct. kwartalnie „ 2.50 „

4614 1—2

Abonować należy w Administracyi „Gazety Lwowskiej“.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.